Nr 352b. Dnia 20 grudnia. Sobota. Dnia 8 (20) grudnia 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

Przegląd polityczny.

Brukselska *Indépendance belge* dowiaduje się, jakoby Austrja, pierwsza z kolei, odpowiedziała na propozycje angielskie co do umorzenia finansowych trudności w Egipcie — i to odpowiedziała przecząco. Odpowiedź ma, wedle wskazanego powyżej źródła, wychodzić z tego założenia, iż kwestja finansowa w Egipcie nie może być załatwioną, jak tylko w związku z polityczną i że Europa ma prawo rozbierać obie współcześnie. Jeżeli istotnie w ten sposób hr. Kalnoky odpowiedział na notę angielską, natenczas wnosićby należało, że nieinaczej na sprawę egipską pragnie zapatrywać się w obecnej chwili książę Bismark. *Standard* w depeszy z Berlina donosi cowięcej, że w tymże samym duchu odpowiedziały gabinetowi londyńskiemu rządy Rosji, Włoch i Francji.

Wedle zapewnień konserwatywnego organu angielskiego, w planie mocarstw leży rozwiązanie gordyjskiego węzła kwestji egipskiej w drodze międzynarodowego sekwestru. Podobno książę Bismark utracił już ochotę do nowych konferencyj egipskich, jakkolwiek przysłowie mówi, że *omne trinum perfectum*. Jako przegrywkę do rzeczonego „sekwestru" można uważać podwyższenie rangi dotychczasowego konsula niemieckiego w Kairze, p. Derenthalla, do stopnia konsula jeneralnego Niemiec. Zwróciło uwagę, że decyzję powyższą kanclerza powitała z szczególnem zadowoleniem prasa — francuska. *Bosphore egyptien* nie myli się twierdząc, że to wzmocnienie stanowiska dyplomatycznego Niemiec nad Nilem umożebni skuteczniejszą akcję koalicyjną przedstawicieli Francji i Niemiec przeciw wpływowi sir Evelyna Baringa. Konsul nie ma częstokroć prawa zbliżyć się tak poufnie do kedywa, jak „*ministre plénipotentiaire*" albo „konsul jeneralny".

W Paryżu weszły znów na porządek dzienny bankiety polityczne i meetingi agitacyjne, jako pierwsze odgłosy przyszłorocznej wielkiej walki wyborczej. Na bankiecie 1,500 żeromistów w St. Fargeau, poświęconym pamięci wyboru Ludwika Napoleona w dniu 10-ym grudnia r. 1848-go na prezydenta rzeczypospolitej, panował taki fanatyzm, że reportera pewnego dziennika republikańskiego, który — pamiętając wypadek dawniejszy wylania mu przez usługujących lokajów gorącego sosu za koszulę — założył serwetę od pleców, wyrzucono za drzwi z okrzykiem protestu politycznego: „Precz z legitymistami! Precz z białym sztandarem!" Ha! trudno serweta była istotnie biała. Zgromadzenie opuściło w końcu salę z marsyljanką na ustach *ad hoc* przekształconą: „*Aux urnes, citoyens! Votons! Votons! Pour Napoléon!*" Meeting anarchistów w sali Chayne zakończył się następującym „obrazem". Na ścianie przytwierdzono kartkę papieru, na której wypisane zostało nazwisko ministra spraw wewnętrznych p. Waldeck Rousseau, i urządzono przed nią uroczystą defiladę, wśród której każdy z obecnych w przechodzie obowiązanym był plunąć na p. Waldeck Rousseau *in effigie*.

Wobec niezbyt pomyślnych widoków rychłego i pokojowego ukończenia zatargu francusko-chińskiego, ciekawem być może, co wiarygodny sprawozdawca *St. James Gazette*, który był przez trzy lata profesorem szkoły artylerji w Fuczeu, pisze o charakterze i zdolnościach chińczyków:

„W ciągu trzech lat, które przepędziłem w charakterze profesora szkoły wojskowej przy arsenale w Fuczeu — pisze sprawozdawca — miałem wielokrotnie sposobność poznać lepiej nieco charakter chińczyków. Panujące pod tym względem zapatrywania za granicą są zupełnie mylne. Tak naprzykład powszechną jest wiarą, że chińczycy patrzą na „barbarzyńców zachodu" z głębokiem, na niewiadomości opartem lekceważeniem. Błędne to stanowczo mniemanie. Chińczycy gardzą tylko naszemi politycznemi systemami i naszemi demokratycznemi instytucjami. We wszystkiem za to, co się tyczy umiejętności, a szczególniej umiejętności stosowanej do sztuki wojskowej, uznają nietylko chętnie naszą przewagę, ale nie żałują zarazem największych wysileń, ażeby się zrównać z nami. Co się tyczy pracy i wytrwałości, to są nieprześcignieni. Miałem różnemi czasy po 500 i 600 uczniów. W tej liczbie były oczywiście rozliczne stopnie umysłowego uzdolnienia, ale nigdy nie miałem ucznia, któryby nie okazywał najgorliwszej chęci do nauki, i któryby sobie nie zadawał największej pracy celem pokonania trudności. Mogę sumiennie ręczyć, że zostawiłem przynajmniej trzydziestu kilku uczniów, którzy nabyli zupełnie tyle wiadomości teoretycznych w sztuce artyleryjskiej, ile ich sam posiadałem.

Jest nadto rzeczą pewną, że Chiny, posiadając w ziemi swej niezmierne bogactwa rudy kruszcowej i węgla, wkrótce pod względem materjału artyleryjskiego wyzwolą się zupełnie od Europy. Działa Kruppa i inne, które obecnie sprowadzają, służą im przeważnie za modele. Słychać także często zdanie, że w Chinach nie ma żadnej opinji publicznej; jest to znowu mylne i powierzchowne zapatrywanie. Chińskie klasy wykształcone posiadają owszem zdanie własne bardzo wybitne o wszystkich sprawach, które mają jakikolwiek związek z polityką zagraniczną kraju, a opinją dziś panującą tych klas, którą uwzględniają koła rządowe w Pekinie, jest opozycja przeciw odstępowaniu jakiejkolwiek części terytorjum chińskiego.

O francuskich politycznych i finansowych trudnościach wiedzą w Chinach dokładnie i według tego oceniają sytuację. Mianowanie margrabiego Tsenga, który pod nader uprzejmą powierzchownością ukrywa głęboką niechęć ku Francji, jest wielce niepomyślnym symptomem dla widoków rychłego pokoju. Ale ani Tseng, ani żaden ze światlejszych mandarynów nie łudzą się nadzieją, ażeby wojska chińskie pokonały armję francuską w kampanji prawidłowej. Przekonani są natomiast, że francuzi nie znajdują

CUDOWNY LEKARZ.

OBRAZEK Z NATURY.

(Dokończenie.)

Zaczęliśmy prosić cudownego lekarza, aby nam pokazał, jak też podnosi swoich pacjentów, gdyż niepodobna uwierzyć, aby człowiek taki szczupły i niewysoki mógł czegoś podobnego dokazać. Spojrzał na nas z góry i zbliżywszy się do jednego z obecnych panów, wziął go wpół i bez najmniejszego wysiłku podniósł, a trzymając horyzontalnie na rękach, obracał się z nim na wszystkie strony po izbie. W istocie było w tem coś zdumiewającego.

— Ten pon tyle dlo mnie znacy, co pięć łutów— rzekł po chwili.

Tymczasem „ten pon" był półtora raza od niego wyższy i tęższy. Każdemu z nas wyrwał się wykrzyknik niekłamanego zdziwienia, co widocznie połechtało miłość własną znachora. Pozbywszy się już teraz wszelkiego przymusu, oblał nas potokiem słów i przechwałek. Ludzie się dziwią, że tak młodo wygląda, chociaż ma już trzydzieści pięć lat! Ale on chce młodo wyglądać, bo czy to on nie ma ziół od tego?... On nie chce być jak stary pies! Wódki nie używa, ale wina i piwa dużo pije, czasem pięćdziesiąt butelek wypije, a pijany nie będzie! Gotowanego je mało, bo im mniej gotowanego, tem lepiej człowiekowi. A choć czytać ani pisać nie umie, zna dziewięć języków: łatyński, grecyński, jangielski, francuski, germański, taliański... I niech sobie nikt nie myśli, że on jest lada jaki gałgan—on jest graf Barosewic-Artemberg! Ojca ma w Krakowie! Ale i koło Krakowa bieda jednakowa! Więc on tu leczyć musi pieniędzy ma huk, ino żemu niedawno skradli trzydzieście tysięcy!

I jakby dla dodania sobie szyku rzucił się na łóżku i na poduszkę się przewrócił.

— Niech państwo darują! niech państwo darują! On sam nie wie co robi!—mówił półgłosem zaniepokojony gospodarz.

Był to poważny stary szlachciura w siwej kapocie szamerowanej, który widocznie nie mógł zrozumieć, co za przyjemność znajdowaliśmy w rozmowie ze znachorem i zgorszony przypatrywał się wszystkiemu. Myśmy tymczasem dusili się od śmiechu.

— Ale czy pan wiesz, że panu grożą nieprzyjemności?—wtrącił ktoś z obecnych.— Wszak pana zaskarżyli do sądu za leczenie i chcą pana ztąd wyprawić...

— Wyprawić?!... To i cóz! jo som pojade!—krzyknął znachor, porywając się z poduszki.

I zaklął tak dobitnie, że staruszek znowu się czuł w obowiązku powtórzyć swoje:

— Niech państwo darują!

— Gdzież pan pojedzie?

— Do Neu York, do Nort America! Ale oni mnie w sądzie nic nie zrobią, jo sie nicego nie boję, bo ludzie sie za mnie zastąpią! Mnie będzie bronić śtyrech adukantów (adwokatów)! Jedyn z Garwolina, drugi z Warsiawy, trzeci z Krakowa, ćwarty z Berlina! Mnie nicht nie śmie zabronić licyć, bo jo od tego mam świodestwa!

Skoczył do drugiej izby i przyniósł kilka cenników aptecznych, jako też broszurkę Richtera, wydaną w Lipsku po rosyjsku. Broszuka ta służy za reklamę dla pewnego silnego płynu, który się nazywa pain-expeller i jest u nas zabroniony, ma być skutecznym na bóle głowy. Znachor, położywszy nam to wszystko przed oczyma, z tryumfującą miną spoglądał po obecnych.

— To wszystko jeszcze nic nie znaczy — rzekłam, chcąc go lepiej wybadać — co innego gdybyś pan miał ta lekarstwa, które tu stoją napisane...

— Jakto jo nimom! Ja wsyćkie mym! — zawołał i z półki w kącie zestawił kilka flaszeczek.

Był tam ów pain-expeller, eliksir jakiś na zęby, Brassicon Russyana i ocet aromatyczny.

— A co? cy jo nimom? — powtarzał uderzając pięścią w stół.

I zaczął szczegółowo opisywać jak tego wszystkiego używa na głowę, na zęby, na reumatyzm, pocierając bolące części ciała, a także i do środka zadając po łyżeczce. Chwalił się, że Brassiconem oczy smarował i że to było bardzo skuteczne, a także, że uparte choroby, jakieś boleści lub gość (kołtun) umiał zamawiać i do dwudziestu czterech godzin ustąpić musiało. Prosiliśmy aby pokazał, czy też opowiedział jak zamawia, lecz nie chciał; tłumaczył się, że nie miałby nic przeciwko temu, abyśmy słyszeli jak zamawia, skoroby się trafił jaki chory, lecz opowiadać o tem i wyjawiać nie godziło mu się.

Nalegaliśmy, ale bezskutecznie, kiedy drzwi się uchyliły i z ogromnym koszem gruszek weszła do izby młodziuchna córeczka gospodarza.

Przysłuchawszy się naszej rozmowie, wybuchła głośnym śmiechem.

— A ja wiem jak pan zamawia — odezwało się dziewczę — ja nawet widziałam jak pan djabła wypędza... Weźmie taką glinianą miseczkę, położy na to węgla rozżarzonego i przekładając z ręki do ręki, robi takie koła nad głową człowieka i coś przytem mamrocze. Potem wsypie trochę prochu na węgle i jak krzyknie „wybieraj się djable precz!" ten proch puknie, a on dopiero mówi, że już djabeł wyskoczył!

Znachor trochę się zmieszał, widocznie był nieukontentowany. Jednak nadrabiając miną, zaczął opowiadać, że jak był w *Romie*, tak sam Ojciec św. dał mu moc wypędzania djabłów i na znak tego sam mu wyrył imię Jezus na ręku. Odwinąwszy przytem rękaw, pokazał wykłuty i ciemnym płynem napuszczony znak taki, jak go zwykle na szkaplerzach wyszywają.

Mieliśmy już dosyć tej całej komedji, bo to cośmy widzieli i słyszeli, dawało nam pojęcie o praktykach, jakie się tu kosztem ciemnego ludu odbywały. Zaczęliśmy się zabierać do odwrotu, pożegnani uprzejmie przez egipskiego lekarza, który, o ile z miny sądzić było można, wyobrażał sobie, że nas olśnił...

Staruszek-gospodarz odprowadził nas aż do bramy, z twarzą wielce zafrasowaną.

— Czy państwo naprawdę wierzą temu wszystkie-

się w tak pomyślnem politycznem i finansowem położeniu, ażeby mogli poświęcać setki milionów, albo wysłać z Francji 50 lub 60-tysięczny korpus przeciw Pekinowi, który utwierdzony jest znakomitym systemem obwarowań i uzbrojony silnie. Mówię to, jako świadek naoczny. A jednak sądzę, że byłaby to jedyna droga do rozwiązania trudności, jeżeli p. Ferry nie zechce nakłonić się do ustępstw, które byłyby w rażącej sprzeczności z jego poprzedniemi pretensjami. Krótko mówiąc, tak powikłanego położenia dawno nie było. Gdy zburzenie arsenału nie zatrwożyło Chin, to wszystko inne, cokolwiek zajść może u wybrzeży, nie odniesie lepszego skutku. Jeżeli inne mocarstwa się nie zdecydują, ażeby w Paryżu lub Pekinie, albo i w obu stolicach wywrzeć nacisk, w takim razie wojna, której p. Ferry nie chce nazwać wojną, przewlec się może do lat wielu."

Br. Z.

Reforma gimnastyki.

II.

Drugą przyczyną wadliwości naszej gimnastyki jest dziwna dowolność, z jaką najrozmaitsze indywidua przybierają tytuł nauczyciela gimnastyki lub gimnasty, bez specjalnych studjów i bez odpowiedniego egzaminu przed gronem biegłych.

Naturalnie bynajmniej nie myślę zniżać wartości i biegłości wszystkich bez wyjątku gimnastów, wykonywających praktykę nauczycielską w Warszawie, ani też chcę oceniać istotnych kwalifikacyj niektórych z pomiędzy nich. W każdym jednak razie nauczycielstwo gimnastyki jest jedną z bardzo nielicznych gałęzi nauczycielstwa, do których nie potrzeba egzaminu. Za granicą jednakże egzamina takie istnieją i są obowiązujące. Naprzykład w monarchji pruskiej istnieje t. z. *königliche Turnlehrer-Bildungsanstalt* (królewski zakład kształcenia nauczycieli gimnastyki), posiadający odpowiednią naukową zwierzchność kierującą i własny olbrzymi budynek o 3-ch wielkich salach w Berlinie (Friedrichstrasse 229), gdzie tak mężczyźni, jak i kobiety, pragnące się poświęcić nauce gimnastyki, lub nauczyciele i nauczycielki elementarne, pragnące uzyskać upoważnienie do nauczania gimnastyki w szkole, odbywają studja teoretyczne i praktyczne, składają egzamin i otrzymują patent, bez którego nie mają prawa otwierać prywatnego zakładu gimnastycznego, ani dawać lekcyj gimnastyki po domach i w zakładach prywatnych, ani tembardziej obejmować posady nauczyciela etatowego w szkołach państwowych lub gminnych.

Niemniej olbrzymi zakład urządzony został niedawno przez gminę miasta Berlina, z przeznaczeniem na szkołę kształcącą nauczycieli gimnastyki dla niższych i wyższych szkół gminnych (wiejskich). Zakład ten (Prinzenstrasse 70) posiada budynek, wzniesiony kosztem 288,000 marek, a wielka sala jego ma 1034 metrów kwadratowych powierzchni podłogi.

U nas znowu inaczej! Młody ślusarczyk bierze przez kilka tygodni lekcje gimnastyki w zakładzie prywatnym, poczem zdobywa sobie posadę gimnasty, kierującego gimnastyką leczniczą w jednym z największych krajowych zakładów kuracyjnych! O ile mi wiadomo, otrzymywały u nas upoważnienia do uczenia gimnastyki takie osoby, które od jednego czy od dwóch przełożonych prywatnych zakładów gimnastycznych przychylne uzyskały świadectwo uzdolnienia. Jest to procedura, nad którą komentarzy robić nie potrzebujemy.

I cóż wobec takiego stanu rzeczy wymagać, oraz życzyćby sobie można? Zastanawiał się nad tą niesłychanie ważną kwestją komitet sanitarny Towarzystwa lekarskiego i przyszedł do wniosku, że wobec niemożności stworzenia na teraz u nas zakładu kształcącego gimnastów, pożądanem byłoby, iżby udzielanie świadectwa uzdolnienia dostało się w ręce biegłego lekarza (ortopedysty) lub grona lekarzy i aby na zasadzie takiego świadectwa krajowa zwierzchność szkolna wydawać mogła upoważnienia do nauczania gimnastyki w szkole i w zakładach prywatnych lub w domach, o czem trzebaby uwiadomić przełożonych szkół, mianowicie prywatnych, i ogół publiczności. O ile mi wiadomo, istnieje dotychczas projekt ułożenia przez komitet sanitarny Towarzystwa lekarskiego programatu, według któregoby jakieś biegłe grono — może najwłaściwiej delegacja *ad hoc* z łona komitetu sanitarnego przez Towarzystwo lekarskie wyznaczona — oceniałaby uzdolnienie teoretyczne i praktyczne kandydatów na stopień niższego lub wyższego nauczyciela gimnastyki, w celu przedstawienia takowego władzy.

Zdaniem mojem jednak grono egzaminujące i władza szkolna winnyby koniecznie wymagać, iżby kandydat złożył dowody ogólnego wykształcenia (kurs gimnazjalny) i żeby przedstawił dokumenta świadczące o uczęszczaniu do jednego z zakładów krajowych lub zagranicznych, *kształcących specjalnie gimnastów.* W tej mierze zasługuje na uwagę kurs gimnastyki, odbywający się w miesiącach letnich we Lwowie z inicjatywy tamtejszego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół", a przeznaczony głównie dla osób kierujących się na nauczycieli gimnastyki. Program szczegółowo wykładów i ćwiczeń należących do owego kursu znajdujemy wydrukowany w nrze 10 *Przewodnika gimnastycznego* (lwowskiego) z r. b. Zresztą polaków poddanych pruskich i austrjackich, posiadających rzeczone kwalifikacje, jest niemało, podniesienie przeto poziomu wykształcenia ogólnego i specjalnego kierowników wychowania fizycznego naszych dzieci i młodzieży jest rzeczą nietrudną.

Niedosyć jednak na tem. Rzeczą prawdopodobnie największej wagi, najdonioślejszą w skutkach a największej liczbie osób szkodę przynoszącą jest trzecia z wadliwości, o których tu mówić zamierzyłem, mianowicie wysoce niehygjeniczne urządzenie sal tak zwanych gimnastycznych i w ogóle izb, w których dzieci i młodzież systematyczne ćwiczenia gimnastyczne wykonywają.

Niepotrzeba lekarza, iżby ocenić całą fatalną doniosłość tych braków, które każdego oglądającego sale gimnastyczne w Warszawie w oczy biją. A cóż dopiero powiedzieć o tak zwanych salach gimnastycznych w zakładach szkolnych!

Każdemu ćwiczeniu fizycznemu towarzyszy wzmożona czynność organów oddychania i krążenia, wzmożony obwodowy obieg krwi, spotęgowane przeziewanie skórne. Dla bardzo wielu gimnastykujących się, mianowicie dzieci i osobników słabej budowy ciała, możliwe pomyślne skutki gimnastyki zależą właśnie, nieraz jedynie od spotęgowania rzeczonych czynności fizjologicznych i od wzmożenia przez to wymiany materji w całym ustroju. Klatka piersiowa się rozszerza, powietrze otaczające w większej ilości wnikać może do dróg oddechowych i do ostatecznych ich zakończeń w płucach i t. d. I możeż pomyślnie na zdrowie wątłego dziecka wpływać owo bujniejsze wzdychanie, jeżeli „powietrze otaczające" jest znakomicie... zepsute, pełne kurzu, pyłu, wyziewów cuchnących, jeżeli w ogóle powietrza jest mało z powodu małej kubiczności sali a nadewszystko małej wysokości i braku wentylacji? jeżeli w dodatku sala jest wadliwie ogrzana a do urozmaicenia wrażeń węchowych przyczynia się woń lichych lamp naftowych i tytoniu?

Nikt z biegłych nie dostrzeże w tem przesady, jeżeli sobie pozwolę wyrazić mniemanie, że dla wielu dzieci i osób młodych, wątłych z usposobieniem do chorób piersiowych, z błoną śluzową dróg oddechowych mało oporną, gimnastyka w podobnych warunkach odbywana stać się może czynnikiem ostatecznie rozstrzygającym o pojawieniu się pierwszych fatalnych zboczeń w tkaninie organów, wchodzących w skład narządu oddechania. Na indywidua skrofuliczne, mianowicie te, które już posiadają jakieś zboczenie w błonach śluzowych oka, nosa, jamy

---

mu, co ten oszust nagadał? — zaczął nieśmiało i obejrzał się ku drzwiom swego dworku. — Bo chciałem państwa ostrzedz, że to jest szachraj z pod ciemnej gwiazdy!

— Bądź pan spokojny, myśmy tylko chcieli wyciągnąć z niego niektóre potrzebne nam wiadomości...

— A! rozumiem! więc to znaczy państwo tylko tak sobie żartowali dla własnej zabawy? — rzekł stary.

— Może raczej dla nauki, niż dla zabawy... Ale powiedz pan, czy on naprawdę wypędza djabła?

— A jakże! Przecięć córka państwu mówiła... Oho! on kiedyś jeszcze lepiej zrobił!

I wyszedłszy za bramę, głosem zniżonym i tajemniczym opowiedział co następuje.

Znachor nasz, jadąc kiedyś z Warszawy, usiadł w wagonie naprzeciw żyda, który miał nieustanną czkawkę. Wpatrzywszy się więc uważnie w swoje *vis-à-vis*, powiada mu:

— Wiecie co, wszak wy djabła macie!

Żyd struchlał, lecz pyta się, jakim sposobem on tego djabła poznał?

A on mu mówi:

— Cobym nie miał poznać, kiedy słyszę, jak on w was szczeka! Ale chcecie, to ja wam go wyprowadzę...

Stanęło na tem, że żyd nazajutrz przyjdzie i za wyprowadzenie djabła da trzydzieści rubli.

Jakoż w istocie przychodzi nazajutrz, a znachor kazał tymczasem na kominie zapalić i garczek smoły schował pod piec. Potem posadził żyda plecami do ognia i obchodził go wkoło z węglami na miseczce, okadzając i szepcząc coś przytem.

Gdy już po raz trzeci obszedł, wtedy sięgnął po nabity pistolet, który miał przygotowany gdzieś blisko i wrzasnąwszy: „uchodź djable przeklęty!" żydowi nad samem uchem wystrzelił.

Żyd z przestrachu spadł ze stołka i zemdlał, lecz wróciwszy do przytomności, najmocniej w to uwierzył, iż djabeł go opuścił. Czkawka bowiem ustała, a znachor na dowód ucieczki djabła pokazał smołę w garczku, którą miał zostawić, umykając kominem...

Żyd chętnie zapłacił umówione trzydzieści rubli i odszedł uszczęśliwiony, a znachor upiwszy się tego samego wieczora, wszystko wygadał.

— Myślałem z początku, że on co rozumie — dodał staruszek — a on nic nie zna, tylko ludzi zwodzić... Wnęcił się tu do mnie, a choćbym rad się go pozbył, boję się czarów jego, żeby mi jakiego nieszczęścia nie sprowadził. Niechby go już raz kolka ztąd wziena!

Życzenie starego szlachcica prędko się spełniło. Może w tydzień potem lekarz egipski został wezwany do sądu na rozprawę, a stanąwszy wobec władz, odrazu stracił całą butę swoją. Wystąpił już nie jako *Graf Bartosewic Artemberg*, tylko poprostu jako Piotr B....el, piekarz z Galicji.

Spytany, na jakiej podstawie zajmował się leczeniem i gdzie się uczył, odpowiedział naiwnie, że się nie uczył nigdzie, ale że mając dar wrodzony, z głowy własnej wiedział, jak radzić ludziom na ich choroby. Chciał przytem wyłożyć teorję swego leczenia, której z dobrym skutkiem używał w razie, gdy kto *migreny dostał do żołądka*, ale nielitościwy sędzia uznał za stosowne przerwać tę zajmującą prelekcję.

Spodziewani adwokaci z Krakowa, Berlina i Warszawy wcale na obronę nie przybyli, a świadkowie, na których poparcie liczył nasz znachor, stanęli zakłopotani i wystraszeni, gdyż pod przysięgą zeznawać musieli. W ogóle dali obojętne, wymijające odpowiedzi.

Jeden tylko znalazł się odważniejszy, nazwiskiem Tatuś—ciężka, sukmaniasta postać, z rogatą czapką w ręku, którą to czapkę dzisiejsi postępowcy wiejscy, przedrwiwając po trochu, nazywają *ćtyry strony świata*!

Tatuś, wystąpiwszy naprzód, nie wahał się świadczyć za tem, że mu znachor syna uzdrowił.

— Prosę wielmoznygu sędzigu—mówił właściwą miejscową gwarą, ę wymawiając jak francuskie *an*— jak u mni syn na głowę błędów dostoł, to takie rzecy godoł, co aze brzydko słuchać było. Zawiózem gu do tygu dochtera, on jak wzion, jakiemisik likami potar po głowie i po syi gu potar, tak potem kieby *wiatrz* s nigu wychodziuł i chłopok ostoł zdrów!

To przekonywające świadectwo, wzniecając powną wesołość w zgromadzonej publiczności, nie przyczyniło się do obrony. Sąd bowiem sprawdziwszy, że sławny lekarz, prócz leków własnej fabryki, posiadał koperwas, siarczan miedzi, kamień piekielny i kilka innych podobnych środków, z których niewiadomo jaki czynił użytek, skazał go na sześć tygodni więzienia.

I tak się ta sprawa skończyła.

— Jakto? i to wszystko?—może ktoś spytać?

A wszystko! Inne wcale pytanie, gdybyśmy wiedzieć chcieli ile jeszcze czasu upłynie do spełnienia wyroku, przez ile jeszcze miesięcy znachor, podawszy apelację, będzie jeszcze leczył i obdzierał bezkarnie, a także, czy na miejsce jego nie znajdzie się potem inny, który nauczony przykładem poprzednika, większą się tylko tajemnicą otoczy i dalej łatwowiernych prostaczków wyzyskiwać będzie. „I cóż mu sąd zrobił? Nic!" rezonują tymczasem sukmany i znowu się tłoczą po leki cudowne. Faktem jest bowiem wiadomym każdemu, że lud nasz gwałtownie potrzebując rady na różne dolegliwości swoje i swoich bydląt domowych, weterynarza ma dziś na księżycu, a lekarza zwykle gdzieś aż za siódmą granicą i to najczęściej otoczonego nieprzystępnością jowiszowego majestatu. Nie dziwmy się więc, iż szuka ratunku tam, gdzie może, gdzie wstęp ma łatwy i gdzie go własne prowadzą instynkta. Nie gorszmy się, że w takich warunkach owczarze jeszcze istnieją, wszak oni mają rację bytu. I nie jest to winą prostaczków, lecz raczej winą inteligentniejszej i uprzywilejowanej warstwy społeczeństwa, która zamało się poczuwa do opieki nad młodszą bracią swoją.

Karanie znachorów więzieniem jest może dobrym środkiem, doraźne ich usuwanie, kto wie, czy nie byłoby lepszem, ale środki te, niepoparte niczem więcej, są to, niestety! paljatywy tylko. Chcąc bowiem radykalnie radzić, trzebaby się koniecznie postarać o to, aby z chwilą usunięcia złego, lud nasz miał pod ręką skuteczniejszą, właściwszą i przystępną pomoc lekarską, a wtedy nietylko się odzwyczai od swoich znachorów, ale z pewnością w krótkim czasie zapomni o nich zupełnie.

Stefanja Ulanowska.

ust lub gardła, pobyt w sali przepełnionej kurzem i cuchnącemi wyziewami jaknajzgubniej działać musi. Toż samo tycze się dzieci i młodzieży, mających skłonność do wyrzutów na skórze. Trudniej dają się skonstatować i co do swej ważności ocenić zaburzenia w ogólnej wymianie materji w ustroju, powstające wskutek wdychania zepsutego powietrza; istnieniu ich zaprzeczyć jednak niepodobna, a choćby nawet zaburzenia te ilościowo potężnemi w tym razie nie były, to zważywszy, że takowe występują w ustroju młodocianym i że towarzysz ćwiczeniom, które specjalnie celem unormowania y miany materji zalecamy, niepodobna ich uważać za „drobnostkę".

Zobaczymy teraz, jakie są postulata komitetu sanitarnego w zakresie gimnastyki.

Lekarz.

WĘGLEM NA ŚCIANIE.

Arabeska.

I.

Koło dworku trzy topole,
Od topoli dróżka wąska
Do ogrodu i na pole—
Od topoli bzu gałązka
Strzela w oknie otworzonem
Kolumienką, to festonem...

Od topoli dróżka skraju,
Żółtym piaskiem wysypana,
Między klomby, kędy w maju
Różnych kwiatów pokolana,
I altanki rozrzucone
Po tę stronę i tę stronę...

A tam dalej istne dziwy
Wpół ze słychu tylko znane,
Polne chwasty i pokrzywy,
Między grzędy kapuściane—
Kukurudzy gaj zielony,
Mak różowy i czerwony...

Czasem mignie nimfy dzikiej
Między maki owal świeży,—
Czasem płosząc z grząd indyki
Jak sarenka śmiga, bieży—
Na dobranoc błyśnie chustą
I znów cicho... i znów pusto...

Jeszcze dalej pełno ruchu,
Pełno gwaru, krzyku, pisku—
Pośród trawy pełno puchu
I gdakania na śmietnisku,
Gęsi, kaczek pełno w stawie
I pod wierzbą tyleż prawie...

*

Na to wszystko dworek biały,
Jak na państwo swoje patrzy,
A choć ściany poczerniały,—
Choć śmiech tam jest od łez rzadszy,—
Dziwną, wielką siłę bierze,
Od jednego słowa: wierzę!...

Jak godziny lata biją,—
Ulatują z gniazd pisklęta
Po dolinach burze wyją,
A on, jak opoka święta,
Jedną myślą życie krzepi:
Było gorzej... będzie lepiej...

Bo na świecie, jak na świecie—
Bywa lepiej, bywa gorzej,
Więc gdy wróci dawne dziecię,
Drzwi na oścież mu otworzy
I marnotrawnego syna
Niewdzięczności nie wspomina...

A gdy wrośniesz do tej roli,
Co cię karmi swoim plonem,
To już serce nie zaboli
Za tem szczęściem, za minionem—
I twój umysł się uzacni
I już wszystko zniesiesz łacniej...

Miną lata... gładząc brodę
Pośród dzieci—wpół pochyły,
Będziesz śnił swe lata młode,
I tak prześnisz do mogiły,
I na wnucząt główki małe
Spłynie szczęście twoje całe...

Miną lata... inne twarze—
Dworek może będzie nowy,
Obyż stare tam ołtarze,
Obyż starej dźwięki mowy
Kołysały nasze groby
Pieśnią życia, nie żałoby!...

Józef Kuczyński.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Komitet do spraw oświaty ludowej powziął projekt, aby dla powiększenia niedostatecznej ilości szkół ludowych elementarnych użyć na nauczycieli szkółek takich, żołnierzy urlopowanych i zaliczonych do zapasu armji. Komitet przesłał powyższy projekt radzie Cesarskiego wolnego towarzystwa ekonomicznego z prośbą o wyjednanie u ministra wojny wprowadzenia w świadectwach uwalniających takich żołnierzy specjalnej rubryki, w którejby zaznaczano, czy urlopowany żołnierz posiada umiejętność czytania i pisania i czy był używany do zaznajamiania z nią rekrutów.

= Kwestja zaprowadzenia rejestrów firmowych, projekt których został już opracowany, z uwzględnieniem opinij komitetów giełdowych i towarzystw handlowych, zostanie wraz z projektami zmian w ustawie handlowej przedstawioną radzie państwa na wiosnę r. p.

= Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż wskutek przychylnego przedstawienia Głównego Naczelnika kraju do p. ministra dóbr państwa zezwolonem zostało, aby oprócz corocznej wystawy inwentarza żywego, urządzanej przez Towarzystwo wyścigów konnych, odbyła się w czerwcu 1885-go roku wystawa przemysłowa i rolnicza. Szczegółowy program tej wystawy, jak również skład komitetu wystawowego, po zatwierdzeniu przez Głównego Naczelnika kraju, podane zostaną do wiadomości publicznej.

= Pojutrze odbędzie się na komorze celnej aleksandrowskiej licytacja różnych skonfiskowanych towarów jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych, bawełnianych i t. p., oszacowanych na rs. 2,861 kop. 19.

= Dodatkową opłatę w stosunku $33^1/_3$% od składki ogniowej normalnej za rok ubiegły wnieść winni właściciele domów najdalej do dnia 13-go stycznia. Do opóźniających się stosowaną będzie egzekucja i procent w stosunku 1% za każdy miesiąc zwłoki.

= Z powodu ujawnienia szulerki w niektórych hotelach, rozciągnięto nad znanymi szulerami specjalną opiekę policyjną a właściciele i rządcy hotelów otrzymali polecenie zwracać baczną uwagę na grę w karty w numerach.

= Gwiazdka czyli kolenda dla dzieci, uczęszczających do ochrony imienia Baudouina, urządzoną zostanie w przeddzień wigilji, t. j. d. 23-go b. m., o godzinie 1-ej w południe.

= Towarzystwo dobroczynności rozpoczęło już zbieranie ofiar dobrowolnych po mieszkaniach na zakupno opału dla ubogich.

= Kasa pożyczkowa przemysłowców, z powodu zamknięcia ksiąg i rachunków rocznych, nie będzie załatwiała żadnych czynności, oprócz przyjmowania należności wekslowych, w czasie od dnia 24-go do dnia 31-go b. m. włącznie.

= Z dniem jutrzejszym kończą się wykłady w muzeum pszczelniczem przed świętami Bożego Narodzenia; ferje świąteczne trwać będą do dnia 6-go stycznia włącznie.

= Zapis uczniów do bezpłatnej szkoły wieczornej, istniejącej przy szkole realnej p. Dicksteina przy ulicy Nowolipie nr. 13, odbywa się we wtorki i soboty od godziny 7-ej do 9-ej wieczorem.

= **Z literatury.**

* Znakomity prawoznawca Hube zajęty jest obecnie zebraniem rot przysięgi, obowiązujących różnoczasowie w kraju naszym.

* Jedna z firm wydawniczych zamierza ogłosić nową edycję „Starożytnej Polski" Balińskiego.

Aby cenne to dzieło istotnie dziś mogło być użytecznem, wypada je koniecznie uzupełnić materjałem narosłym z poszukiwań archiwalnych.

Od czasu pierwszej edycji tego dzieła przybyły liczne monografje, druki całych ilustracyj, słowem nowe światło rzuconem zostało w wielu kwestjach.

Poważny głos historyków i archeologów, podniesiony w tej sprawie, zapewne będzie wysłuchany przez wydawców, a my, w interesie nauki poparcie mu dajemy, w nadziei, że ujrzymy nowe wydawnictwo nie w kształcie przedruku, lecz uzupełnionej pracy w zakresie dzisiejszych wymogów i postępu.

Dodajmy, że sam przedruk nie miałby celu praktycznego, skoro znaczna ilość egzemplarzy znajduje się po cenie zniżonej na składzie u wszystkich warszawskich księgarzy.

Czy więc nie szkoda papieru?

* Wydawca kalendarza „Premjówka" puścił w obieg publikację humorystyczną illustrowaną p. n. „Choinka".

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze Wielkim dana będzie opera „Rigoletto", z udziałem gościnnie występującej p. Russel.

* Dziś na scenie teatru Małego niezwykła premjera.

Odśpiewaną zostanie po raz pierwszy dwuaktowa operetka pt. „Zuch dziewczyna", przez panią Mikorską (Jeske Choińską).

Oryginalna operetka jest zjawiskiem pierwszy raz ukazującem się na scenie tegoż teatrzyku.

* Na scenie teatru Małego odegraną zostanie wkrótce jednoaktową komedja „Oskar Bourdoche" p. Grenet-Dancourt.

* W dniu jutrzejszym, o godzinie 11-ej z południa, odbędzie się w salach redutowych ostatni koncert Teresiny Tua.

Znakomita artystka odegra utwory Beriota, Raffa, Wieniawskiego i Ernsta.

Część wokalną wypełnią pp. Dowiakowska i Chodakowski.

Koncert Beriota Tua wykona z akompanjamentem orkiestry, która pod dyrekcją p. Rebiczka grać będzie... bez próby.

Tua nie przybyła bowiem na próbę z powodu przedłużenia swego pobytu w konserwatorjum muzycznem, w którem, na zaproszenie dyrektora Zarzyckiego, grała parę godzin wobec uczniów szkoły skrzypcowej.

* Podobno Teresinie Tua tak się podobał pobyt obecny w Warszawie, że zamierza przybyć znów do nas na rok przyszły około świąt wielkanocnych.

* P. Myszuga, utalentowany tenor opery naszej, otrzymał bardzo korzystne propozycje z nadwornego teatru w Berlinie.

Kontrakt z dyrekcją tutejszych teatrów, oraz zobowiązanie względem opery wiedeńskiej na czas urlopu nie pozwoliły śpiewakowi naszemu zawrzeć proponowanej z Berlina umowy.

= Wystawa powszechna sztuk pięknych.

Królewskie Towarzystwo zachęty sztuk pięknych w Antwerpji nadesłało tutejszemu Towarzystwu zaproszenie do wzięcia udziału w wystawie powszechnej sztuk pięknych w Antwerpji.

Wystawa obejmie prace artystów współczesnych, bez względu na narodowość, a mianowicie: obrazy olejne, rysunki, pastele, akwarelle i miniatury, rzeźby, plany architektoniczne, sztychy i litografje.

Czas trwania wystawy oznaczony od dnia 2-go maja do października roku przyszłego.

Bliższych szczegółów udziela kustosz wystawy Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

= Wystawa kucharska.

Niezadługo więc doczekamy się otwarcia tej od dawna zapowiadanej a budzącej istotną ciekawość wystawy.

Na odbytem w tych dniach zebraniu komitetu pod przewodnictwem hr. Walewskiego postanowiono otworzyć ją w końcu przyszłego stycznia lub w początkach lutego, w odpowiednio urządzonym lokalu Belle-vue przy ulicy Chmielnej.

Wystawców zgłosiło się dotąd około 30 tu—naturalnie, że do oznaczonego terminu liczba ich znacznie się jeszcze powiększy.

= Egzamina.

W dniu jutrzejszym odbędą się w obecności delegowanych urzędników miejskich i starszych zgromadzeń cechów egzamina w siedmiu szkołach niedzielno-rzemieślniczych.

O godzinie 9-ej z rana: w siódmej 1-klasowej przy ulicy Żelaznej pod nrem 20-ym; w piątej 1-klasowej na Freta pod nrem 44-ym; w szóstej 1-klasowej na Pradze pod nrem 385; o godzinie 10-ej z rana: w czwartej 3-klasowej w alei Ujazdowskiej; w pierwszej 1-klasowej na Nowomiejskiej pod nrem 17-ym; w siódmej 1-klasowej na Nowym Świecie pod nrem 5-ym; w dziewiątej 1-klasowej na Dzielnej pod nrem 20-ym.

= Kasa zaliczkowo-wkładowa.

Do artykułu umieszczonego dzisiaj rano, wkradła się niemiła pomyłka.

Kasa zaliczkowo-wkładowa kolei nadwiślańskiej liczy nie dwudziestu kilku, lecz dwustu kilkudziesięciu członków.

Pożyczek wydano dotychczas 93, w ogólnej kwocie rs. 8,298.

Zaliczenie 3,000 rs. przez dyrekcję jest tymczasowe, na rachunek zasiłku 12,000 rs. przyznanego przez radę zarządzającą, a nie wyasygnowanego dotychczas, ponieważ potrzebne jest do tego zatwierdzenie ministerjum.

= Zapowiedzi karnawałowe.

O urozmaiceniu przyszłego karnawału myślą już teraz różne komitety, którym obok zabawy idzie o przyjście w pomoc zasługującym na to instytucjom.

Na dzień 17-ty stycznia przygotowuje się bal na dochód sympatycznej instytucji „Przytuliska"

= Zbieg okoliczności.

Donosiliśmy przed kilku dniami o nagannym żarcie, jakiego ofiarą padł p. ***, mieszkaniec Lublina.

Żartowniś jakiś zawiadomił go telegramem o wygraniu głównego losu wówczas, gdy ten jeszcze nie był z koła wyciągnięty.

Pan ***, zawód swój, jak to nadmieniliśmy, przypłacił ciężką chorobą.

Tymczasem w dniu wczorajszym upragnione rs. 75,000 zostało z koła wyciągnięte na numer, sprzedany przez jednego z kolektorów w Lublinie.

Tak więc co do miejscowości, żartowniś ani przypuszczając, powiedział szczerą prawdę.

Lecz nie koniec jeszcze na tem...

Pani *** zawezwana do chorego męża, któremu, mówiąc nawiasem, znacznie się polepszyło, wydała okrzyk radości, przeczytawszy wczoraj, że główna wygrana padła na nr 21,432.

Właśnie ćwiartkę tego numeru trzymała z kimś do współki.

Tak więc chociaż 1/4 część wygranej dostanie się państwu ***.

= Ironja losu.

Opowiadano nam, że jeden z graczy loteryjnych, obecny w sali podczas ciągnienia, tak się tem zmartwił, iż główna wygrana nie padła na jego numer, że posiadaną ćwiartkę zaraz na poczekaniu sprzedał komuś innemu za 5 rs.

W chwilę potem sprzedany numer 5691 wyciągnięto z koła z wygraną 20,000 rs.

Można sobie wyobrazić smutną minę niefortunnego gracza, który tak lekkomyślnie pozbył się rzadkiego faworu kapryśnej pani Fortuny.

= Łatwowierność.

Oficjalista jednego z tutejszych zakładów przemysłowych, mając sobie powierzone czynienie obstalunków, wykierował się samowolnie na inkasenta.

I dziwna rzecz, uwierzono mu bez żadnych dowodów, a tym sposobem spore kwoty należące się domowi przeszły do rąk nieuczciwego oficjalisty.

Dowodzi to zbytniej łatwowierności, która w takich razach może być szkodliwą, chociaż w obecnym wypadku fałszywy inkasent ma już sobie wytoczoną sprawę.

Ale pieniądze prawdopodobnie już się ulotniły.

= Rabusie.

W dniu wczorajszym do mieszkania młynarza, za rogatką wolską, dostali się dwaj rabusie.

Właśnie byli zajęci wynoszeniem rzeczy, gdy zjawił się czeladnik młynarski, Józef Gliszczyński.

Czeladnik krzyknął, wzywając pomocy, lecz rabusie przewrócili go i jeden z nich zranił G. nożem w piersi.

Rana jest głęboka, chociaż niebezpieczeństwem życiu G. nie zagraża.

Rabusie bezkarnie umknęli.

= Podrzucenia.

Pod ścianą jednego z domów na ulicy Bednarskiej znaleziono podrzucone zwłoki niemowlęcia płci męskiej.

W podwórzu domu nr 37 na ulicy Hożej podniesiono parodniową dziewczynkę.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Wściekły pies.

W podwórzu domu nr 51 na Chłodnej ukazał się wściekły pies i pokąsał Józefę K., siostrę stróża.

Pokąsanej udzielono pomocy lekarskiej, a pies został zabity.

= Wypadek z ogniem.

Dnia wczorajszego wieczorem, w domu pod nrem 12-ym przy ulicy Ogrodowej, w jednem z mieszkań zapaliła się w kuchni terpentyna, a od tej zajęła się pościel.

Ogień stłumili domownicy przed przybyciem straży ogniowej.

= Zamach samobójczy.

Dziś rano p. G., obywatel z radomskiego, przybyły onegdaj do Warszawy, usiłował odebrać sobie życie przez powieszenie.

Pan G. zamieszkał u krewnych swoich państwa M. na ul. Żurawiej.

O godzinie 5-ej rano przyszedł woźny z telegramem do niego i służąca, idąc budzić pana G., zastała go wiszącego na haku od firanek.

Widocznie dopiero przed chwilą zamiar swój doprowadził do skutku, gdyż dzięki szczęśliwemu trafowi, zdołano go jeszcze uratować.

Powodem zamachu samobójczego był obłęd umysłowy, gdyż G., po przyprowadzeniu do zmysłów z omdlenia, począł bredzić, a wezwany lekarz stwierdził obłąkanie.

skiej.

= **Wypadki.**—Na Pradze Telesfor D., wyskakując z wagonu tramwajowego, upadł tak nieszczęśliwie, że złamał nogę.—Na Dzikiej Helena M. zranioną została dyszlem dorożki w głowę.

= Z kolei dąbrowskiej.

Gaz. kiel. donosi, iż w kierunku linij, stanowiących przedłużenie drogi iwangrodzko-dąbrowskiej, dla połączenia z kolejami austrjackiemi i pruskiemi, zajdą pewne zmiany.

Dwie odnogi od stacji Sławków do wsi Borki na granicy austrjackiej i ze stacji Strzemieszyce do wsi Modrzejowa, na pograniczu pruskiem, nie przyjdą do skutku, a raczej zmienią pierwotnie zakreślony kierunek, skutkiem opozycji ministerjum finansów, które nie zgodziło się na tworzenie dwóch nowych komór celnych wyłącznie dla użytku drogi dąbrowskiej.

Połączenie więc bezpośrednie nastąpi w ten sposób, że linja ze Sławkowa przeprowadzoną będzie wprost do stacji Granica, drogi warszawsko-wiedeńskiej, naprzeciwko austrjackiej komory Szczakowa; kierunek zaś linji ze Strzemieszyc przedłuży się jeszcze o wiorst parę dla połączenia ze stacją drogi warszawsko-wiedeńskiej Sosnowic, leżącą wprost komory pruskiej Katowice.

Zmiana powyższa wpłynie na powiększenie długości drogi jeszcze o wiorst kilka.

Odnośne studja w pierwszych dniach b. m. dopełnione zostały na gruncie przez wysłanych ze strony Towarzystwa inżenierów.

= Nowa pożyczka.

Już kilku właścicieli dóbr w lubelskiem uzyskało nową dodatkową pożyczkę Towarzystwa kredytowego ziemskiego, z taksy.

Największą dotąd pożyczkę rs. 44,000 otrzymał właściciel dóbr S. pod Lublinem, pan B., znany jako dobry gospodarz i miłośnik hodowli koni, prowadzonej z zamiłowaniem i znajomością rzeczy.

= Na wpisy.

W Lublinie dnia 17-go b. m. danem było przedstawienie amatorskie z przeznaczeniem dochodu na wpisy dla 18-tu jeszcze uczniów, którym władza szkolna, w nadziei, iż dochód z teatru pokryje deficyt, z godną uznania względnością bez przerwy na wykłady uczęszczać pozwoliła.

Odegrano „Męża i konkurenta", „Straduję" i „W jesieni", z werwą, zupełnie poprawnie, miejscami nawet wybornie.

Wszystkie miejsca, oprócz galerji, pomimo znacznie wygórowanych cen, były zapełnione.

Deficyt już nie istnieje.

= Śnieg.

Z Brześcia litewskiego donoszą nam, iż przez cały dzień 16-go b. m. padał gęsty śnieg, przy 4-stopniowym mrozie.

Wnosić z tego wypada, iż bezśnieżna i ciepła pora panująca w Warszawie i okolicach, jest objawem lokalnym i przechodnim.

ZE ŚWIATA.

× **Posiedzenie komitetu** budowy pomnika Adama Mickiewicza, pierwsze pod prezydencją prezydenta miasta dra Szlachtowskiego, odbyło się w Krakowie dnia 17-go b. m. Z zamiejscowych członków obecnym był hr. Adam Sierakowski. Z łona czytelni akademickiej powołano na członków pp. Bernadzikowskiego, Jendla i Głuchowskiego, z dawnych pozostał jeden tylko p. A. Beaupré. Komitet przyjął do wiadomości sprawozdanie ze stanu funduszów obliczonych po dzień 16-ty b. m. Ogólny ich stan przedstawia się jak następuje: na pomnik Mickiewicza zebrano ogółem 109,462 złr. 49 centów, na przewiezienie zaś zwłok do Krakowa 547 złr. 69 ct. Oprócz tego na ten cel ostatni zebrała redakcja *N. Reformy* i p. W. Eminowicz razem 1,255 złr. 52 ct., 2 cwancygiery i 10 rubli. Kwotę tę uchwalił komitet wprowadzić do ogólnych funduszów, przez kasę miejską administrowanych. Z powodu, że dotąd tylko 3 modele na konkurs nadeszły, uchwalono termin takowego przedłużyć do dnia 1-go lutego r. p. W końcu wyznaczono dzień 29-ty b. m., jako termin posiedzenia pełnego komitetu, na którem dokonany zostanie wybór członków *jury*. Na posiedzenie to zaproszeni będą także i członkowie zamiejscowi.

× **Bal kostjumowy** koła literacko-artystycznego w Krakowie odbędzie się dnia 14-go lutego r. p. Uchwalono urządzić wielki polonez z „Pana Tadeusza".

× **W Moskwie** w roku przyszłym ma się odbyć wystawa leśnicza.

× **„Post"**, dziennik berliński, podnosi wielki okrzyk zgrozy na myśl, iż obecnie Berlin, ów niemiecki *pur sang* Berlin, entuzjazmuje się dla... obcokrajowych artystów. „Rzecz istotnie—powiada ów organ—przedstawia się nader poważnie. Nie chcemy odmawiać znaczenia i uzdolnienia wymienionym osobistościom (Rossi, Mierzwiński, Zimajerowa), ale zaprzeczyć się nie da, iż ów polak i ta polka, a zwłaszcza jeszcze tak powabna, są czemś w rodzaju emisarjuszów i propagandzistów. Dożyliśmy już tego, iż Matejko o mały włos byłby dostał naczelną nagrodę na wystawie sztuki za obraz tchnący dla prusaków nienawiścią, a można zaręczyć, iż polacy wszelki aplauz, udzielony któremu z nich, kładą na karb jakiejś zachęty do osobliwych mrzonek." *Berl. Börs. Cour.* odpowiada na te dzikie przewidzenia, odpierając „stracha na lachy" pełnemi zdrowego sensu uwagami.

× **De lana caprina...** Arystokrata bawarski, Millner, wystąpił z rozprawą, w której historycznie dowodzi, że żaden szlachcic w Niemczech nie był rzeźnikiem i że ten fach nie przystoi dobrze urodzonym. Masarze z Mnichowa swoim kosztem wydali replikę, dowodząc na podstawie dokumentów, że wielu ze szlachty uczciwem tem rzemiosłem się zajmowało.

× **Lord Elkins** wystąpił z procesem przeciwko restauratorowi z Leicester-Square w Londynie za odmówienie mu kucharza, żądając bajecznego odszkodowania. Sąd uwolnił obwinionego z zasady, że korzystniejszem jest dla ogółu jeżeli zdolny kucharz gotuje dla wielu osób w zakładzie publicznym niż dla jednej w domu prywatnym.

× **Jakiś anglik** w *Evening telegram* podaje do wiadomości publicznej, że płacić będzie pensję miesięczną komuś, co go bawić będzie rozmową przy obiedzie. Rozumie się, że i obiad odbywać się będzie na koszt chlebodawcy. I to także posada, a nawet taka na którą kandydatów nie zabraknie.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla biednych na święta.

W. C. rs. 10, Czesław Freger rs. 5, M. W. rs. 3, A. Pl. rs. 1, L. B. rs. 3, E. W. rs. 5 (na choinkę dla dzieci), Z. W. K. rs. 1 kop. 40 (dla dzieci), W. W. rs. 1.

Dla złożonego ciężką chorobą technologa z Petersburga.

Adolf P. rs. 3.

— Na kasę pożyczkową dla rzemieślników cyrkułów II III-go złożono rs. 10, z zapytaniem: „Czy wykwalifikowani kandydaci, którym z powodu braku funduszów odmówiono pożyczki w tym cyrkule, mogli otrzymać pożyczki w kasach innych cyrkułów?" (Nie mogli. *Odp. red.*).

— W dniu dzisiejszym, jako ostatnim ciągnienia 5-ej klasy 143-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 2908 wygrał rs. 8,000 u kolektora Bergsztejna w Białej, nr 24 rs. 2,000 u kolektorki Smoleńskiej w Warszawie, nr 16190 rs. 2,000 u kolektorki Silbersztejnowej w Warszawie, nr 19021 rs. 2,000 u kolektora Kaufmana w Kole, nr 3308 rs. 1,000 u kolektora Fabjana Wilnera w Warszawie, nr 5460 rs. 1,000 u kolektorki Bawolikowej w Warszawie, nr 12595 rs. 1,000 u kolektora Neumarka w Warszawie, nr 12767 rs. 1,000 u kolektora Lewka Wilnera w Warszawie, nr 21775 rs. 1,000 u kolektora Lichtenbauma w Warszawie—po rs. 400 nra: 3088 7233 10183 11381 11429 15846 18490 19194 21781 21894 22219 22479 —po rs. 200 nra: 4962 5529 5992 10377 13447 13645 16268 19151 20576.

Nekrologja.

† Ś. p. Aniela z Bąkowskich **Gumowska**, zmarła w dniu 19-ym grudnia 1884 r, przeżywszy lat 49. Pozostały mąż, syn i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 22-im b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła po skończonom nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 2—4072—

† W poniedziałek, to jest dnia 22-go grudnia, o godzinie **9-ej** rano, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ludwiki z Boguckich **Konopczyńskiej**, na które pozostały mąż zaprasza rodzinę przyjaciół i znajomych.—4074

† W poniedziałek, to jest dnia 22-go grudnia, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Tomasza **Brzezickiego v. Gaudzińskiego**, b. nauczyciela warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostali synowie zapraszają krewnych i przyjaciół.—4069

† Dnia 22-go b. m., tj. w poniedziałek, jako w przeddzień rocznicy śmierci ś. p. Zenobji z Sleszyńskich **Groer**, odprawioną zostanie w kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie, o godzinie **11-ej** zrana wotywa żałobna, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —1535—

Z Cesarstwa.

Petersburg 18-go grudnia. — *Echo* donosi że po przejrzeniu w radzie państwa budżetu ministerjum marynarki na rok 1885-ty, uznano podobno za możliwe obniżyć wykazane w ogólnej sumie 40,000,000 rs. kredyta do 2,500,000 rs. Obniżenie to dotyczy przeważnie wydatków na budowę okrętów oraz na wewnętrzną i zagraniczną żeglugę statków floty.

Petersburg 18-go grudnia.—W *Petersburskich wiedomostiach* czytamy: „Telegram ze Lwowa do wiedeńskiej *Presse* przyniósł ciekawą wiadomość, że organ galicyjsko-rosyjskiej partji *Słowo* ma wzbroniony przez rząd węgierski debit pocztowy w obrębie królestwa. Zakaz ten, według tegoż telegramu, motywuje się informacją, jakoby *Słowo* wydawane było za fundusze „„rosyjskiego panslawistycznego komitetu"" (słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności?) i podbudzało naród galicyjski do oderwania od Austro-Węgier. Czy wiadomość *Pressy* jest prawdziwą lub nie, trudno jednak w samem jej pojawieniu się nie dopatrzeć oznaki wzmagania się tej, przed niczem nie cofającej się walki polsko-katolickiej sprawy z budzącem się galicyjsko-rosyjskiem samopoznaniem, walki, która wywołała znany pro-

ces Olgi Hrabarowej i jej towarzyszów, wysłała Naumowicza, Płoszczańskiego i innych do więzienia i wzięła „„pod swój zarząd”” najdawniejsze klasztory unickie. *Sprawa* doskonale wie, jaką moralną siłę wyobraża *Słowo* i po wielu staraniach zapewniła sobie nakoniec potrzebne współdziałanie policji austro-węgierskiej. Nie ma w tem zresztą nic dziwnego, nawet bez względu na niedawne przymierze staroczechów z madziarami.”

Petersburg 18-go grudnia. — *Nowosti* w swoim przeglądzie politycznym zaznaczają ton niezadowolenia, z jakiem prasa angielska przyjęła domaganie się Niemiec i Rosji dopuszczenia ich do udziału w rozstrzygnięciu kwestji egipskiej. „Ton irytacji dziennika angielskiego, piszą *Nowosti*, wydaje nam się conajmniej dziwnym. Stanowczo nie możemy zrozumieć, dlaczegoby Rosja i Niemcy nie miały mieć prawa do mieszania się w kwestję egipską, której międzynarodowe znaczenie uznał nawet sam rząd wielkobrytański. Ani Rosja ani Niemcy nie szukały do tego żadnego pretekstu: nie było potemu żadnej potrzeby, ale ponieważ finanse są nierozłącznie związane z polityką, przeto też udział Rosji i Niemiec w pracach komisji likwidacyjnej okazał się logicznem następstwem ogólnego położenia rzeczy. Widocznie jednak anglicy inaczej się na to zapatrują. *Morning Post* wręcz oświadcza, że rosyjsko-niemieckie roszczenia wytwarzają nowe trudności w kwestji egipskiej.”

Petersburg 18-go grudnia.— Tambowski sąd okręgowy zawiadomił ministerjum finansów, że postanowieniem tegoż sądu bank miejski miasta Kozłowa, funkcjonujący od r. 1865-go, uznany został za niewypłacalny.

Kijów 18-go grudnia.—Z powodu czynionych przygotowań do uroczystości w Wielehradzie, *Kijewlanin* pisze: „Równocześnie z uroczystościami wielehradzkiemi trzeba koniecznie urządzić wszechsłowiańską uroczystość prawosławną w Kijowie, jako w ognisku z którego się rozszerzyło na całą Rosję prawosławie zaszczepione przez śś. Cyryla i Metodjusza.” *Kijewl.* jest przekonany, że na taką odezwę odpowiedzą wszystkie słowiańskie narody. „Łacińska propaganda—pisze kijowski organ—pomimo nieprzebierania w środkach, nie wytępiła jeszcze w narodzie słowiańskim sympatyj do narodu rosyjskiego; szczególniej zaś słabym jest jej wpływ wśród słowian prawosławnych, albo bliskich prawosławia. Najlepszym tego dowodem jest odezwa czeskiej partji liberalnej o usiłowaniach łacinników przyswojenia sobie sztandaru słowiańszczyzny. P. Kalasz wyraził się bardzo surowo o tych usiłowaniach, nazwawszy je „„nadużywaniem imienia apostołów”” i oświadczając w konkluzji, że naród czeski „„najdoskonalej to pojmuje, iż nikt nie ma prawa ogłaszać uroczystości wielehradzkich jako wyłącznej uroczystości zachodnio-słowiańskich katolików i wyzyskiwać tę okoliczność, że prochy św. Metodego spoczywają w zachodnio słowiańskiej ziemi dla źle ukrytego innego celu, ażeby pozostała południowa i wschodnia słowiańszczyzna odrzekła się mogiły słowiańskiego apostoła i pielgrzymki do niej.”” Tak myślą nie sami tylko najprzedniejsi czesi i uroczystość kijowska na uczczenie tysiącolecia apostoła słowiańskiego mogłaby stać się uroczystością wszechsłowiańską, godną sprawy, której całe życie służyli śś. Cyryl i Metodjusz.”

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 18-go grudnia. — Parlament zatwierdził wybrane przed miesiącem prezydjum izby na cały przeciąg sesji i odroczył się do dnia 8-go stycznia.

Berlin 18-go grudnia.—Pomimo odmówienia kredytu przez parlament, książę Bismark postanowił zamianować drugim dyrektorem spraw zagranicznych hr. Wesdehlen, obecnego posła niemieckiego w Sztutgardzie. Pewne kółko niemieckie w Paryżu postanowiło ofiarować kanclerzowi sumę potrzebną na dotację drugiego dyrektora, celem ulżenia mu ciężaru pracy. Pewna dama porusza w *Hamburger Nachrichten* myśl składki narodowej na tenże cel.

Paryż 18-go grudnia. — Komisja budżetowa senatu przywróciła w budżecie wyznań i oświaty wykreślone przez izbę kredyty.

Rzym 18-go grudnia.— Kardynał Jacobini wystosował do nuncjusza papieskiego w Paryżu, msgr. di Rende, notę, w której oświadcza, iż ostatnie uchwały izby (wykreślenie kredytów na fakultety katolicko-teologiczne) są złamaniem konkordatu. Rende udaje się do Rzymu, celem zdania sprawy.

Londyn 18-go grudnia.—Dzienniki tutejsze wyrażają się z żywym niepokojem o zamiarze Niemiec zagarnięcia zatoki Delagoa (w sąsiedztwie Transvaalu w południowej Afryce; *przyp. red.*).

Budua 18-go grudnia. — Pod Tiranną w Albanji zamordowany został Hajreddin bej przez agitatora helleńskiego.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 20-go grudnia.

Ostatnie odkrycia i aresztowania anarchistów naprowadziły na ślad, że po za Wiedniem anarchiści w małych grupach po całej Austrji się rozeszli i własną urządzili pocztę. Rewizje w Enns, Wels i Steyer odkryły dalsze ślady. Policja szwajcarska, niemiecka i austro-węgierska są bardzo czynne i nawzajem sobie pomagają. Wielu anarchistów snuje się po Węgrzech, omijając Peszt, a z Berlina donoszą, że ukrywają oni bomby, proch i ładunki, wykradzione z magazynów wojskowych w Niemczech. Odkryto prasę anarchistów dla wytłaczania srebrnych guldenów.

Wiedeń 20-go grudnia.

Z Orszowy donoszą, iż rząd rumuński wydalił nagle przebywającego w Turnseweryni byłego archimandrytę Wazapelagicza, który utrzymywał ożywione stosunki z radykalistami serbskimi.

Wiedeń 20 go grudnia.

W kartce znalezionej przy zwłokach Jaunera stoi wyraźnie: „Kuffler zawiódł mnie na tę drogę”. Kuffler zmuszał Jaunera do eskontowania fałszywych weksli. Bank ponosi na takowych stratę miljona. Jaunera przed dokonanem samobójstwem ukrył Grossgeld. Policja jest na tropie kryjówki

Wiedeń 20-go grudnia.

Giełda zupełnie spokojna.

Lipsk 20-go grudnia.

Obrońca Reinsdorfa uważa za niebezpieczne skazywać podsądnego na karę śmierci. Reinsdorf, który jest bardzo chory i długo żyć nie może, sam pragnie wyroku śmierci, któraby okryłaby go aureolą politycznego męczeństwa. Nadprokurator uważa, iż wina Reinsdorfa, Rupscha i Kuechlera jest niewątpliwie dowiedziona. Tylko ręka Opatrzności przeszkodziła spełnieniu się strasznego dzieła przez zamoczenie knota. Ogłoszenie wyroku nastąpi w poniedziałek.

Paryż 20-go grudnia.

W południowym Tonkinie chińczycy wymordowali znowu misjonarzów katolickich.

Londyn 20-go grudnia.

W kołach rządowych zapewniają, że sprawa egipska nie będzie załatwioną przed marcem, ponieważ dopiero w lutym zbiera się parlament, któremu zostaną przedłożone projekty rządowe. Rokowania obecne z mocarstwami mają charakter czysto akademicki.

Londyn 20-go grudnia.

Zatknięcie flagi niemieckiej na wybrzeżach północnych Nowej Gwinei wywołało tutaj przygnębiające wrażenie. Lord Granville konferuje z Gladstonem, jak odwrócić dalsze niebezpieczeństwa, grożące interesom kolonialnym Anglji.

Londyn 20 go grudnia.

W Brooklynie spłonął dom sierot katolickich. W ogniu znalazło śmierć mnóstwo dziatwy i mniszek.

Petersburg 20-go grudnia.

Birż. wied. donoszą, że ministerjum finansów nie zatwierdziło towarzystwa, zawiązanego przez Poljakowa, a mającego na celu wykupienie wszystkich kolei rosyjskich. Odmówiło również zamiany obligacyj kolei kurskiej, moskiewskiej, kijowskiej i rjazańskiej na czteroprocentowe i oświadczyło, że dyrekcje kolejowe nie mają prawa do samoistnego wypuszczania obligacyj. Prawo to w oznaczonych bliżej granicach ministerjum zastrzega sobie samemu. Rozliczenie nastąpi po zrealizowaniu mających się wypuścić ogólnych konsolidów.

Z sali sądowej.

Trucicielka.

Jak gdyby *pendant* do opisanego w poprzednim numerze niezwykłego procesu Chmiela stanowi druga sprawa o otrucie, roztrząsana przez tenże sam komplet wyrokujący podczas wczorajszej audjencji; i tutaj bowiem, na dnie życiowego dramatu znajdujemy związek małżeński, zawarty z wyrachowania, i tutaj trucizna przecięć miała więzy znienawidzonego małżeńskiego pożycia... Tym razem jednak: mąż jest ofiarą, żonie zaś akt oskarżenia przypisuje rolę trucicielki.

Pod tym strasznym zarzutem stanęła przed sędziami Magdalena Hildebrandt, młoda, bo zaledwie dwudziestotrzyletnia kolonistka ze wsi Gąski, w pow. grójeckim.

Obwiniona, jak wieść niesie, wyszła za mąż wbrew własnej woli, ulegając usilnym namowom rodziny, i zaraz też po ślubie ujawniać poczęła swą niechęć do męża, który jedynie dzięki wyjątkowo łagodnemu i cichemu charakterowi znosił cierpliwie niesłuszne napaści i kłótnie.

Dnia 17-go maja r. b. Hildebrandt po wieczerzy uczuł nagle zawrót głowy i gwałtowny ból żołądka, połączony z djarją i torsjami. Raptowna ta niemoc trwała trzy dni i skończyła się śmiercią chorego, który przed zgonem wyraził wobec jednego z sąsiadów przekonanie, iż umiera otruty przez żonę.

Domniemanie powyższe Hildebrandt opierał na tem, że żona, która zwykle jadała wieczerzę z nim razem, podówczas nie tknęła podobno wcale przygotowanej przez nią strawy.

Domysł, wypowiedziany ustami konającego, lotem błyskawicy rozbiegł się po wiosce, dając hasło do śledztwa, a gdy obdukcja lekarska łącznie z analizą chemiczną wykryła w żołądku denata znaczną dozę arszeniku, Hildebrandtową pociągnięto do odpowiedzialności pod zarzutem premedytowanego otrucia.

Oskarżona odpychała stanowczo obarczające ją podejrzenie, utrzymując, że mąż, który chorował chronicznie na żołądek, zmarł naturalną śmiercią.

Oczywiście tłumaczenie to samo przez się nie mogło znaleźć uwzględnienia wobec wyników pierwiastkowej ekspertyzy; z drugiej atoli strony śledztwo nie zdołało zebrać ani stanowczych poszlak świadczących przeciwko Hildebrandtowej, ani też znaleźć motywów, któreby ją popchnąć mogły do okropnej zbrodni.

Tak więc przed sąd sprawa omawiana przyszła w oświetleniu dość wątpliwem.

Zbadani na śledztwie głównem świadkowie potwierdzili wprawdzie przytoczone powyżej okoliczności, lecz nowych szczegółów dorzucili nader mało.

Dowiedzieliśmy się z tego źródła, że denat od samego początku raptownej swej choroby był bardzo „kiepski” i „wódka nawet nie pomagała mu”, bo nie był w stanie jej przełykać. Żona na lekarstwo dawała mu olej rycinowy, a gdy chory spostrzegł w nim jakiś „piasek” i zaczął o to „kramarzyć się z nią”, ona zapewniała go, że to cukier, wsypany dla złagodzenia niesmaku... Sąsiedzi opowiadali nadto, iż Hildebrandt był to „spokojny człek”, natomiast żona zawsze „wałczyła na niego”. W ostatnich czasach wzajemne ich stosunki zaostrzyły się z powodu pewnego parobka, którego zaloty Hildebrandtowa chętnem przyjmowała okiem. Za to nawet spokojny zazwyczaj mąż „raz jej porządkiem sprawił” i groził, że jeśli ona dalej z „Frankiem” widywać się będzie, to jeszcze lepiej dostanie. W ogóle kłótnie z tej przyczyny pod koniec zdarzały się często i oskarżona mówiła, że tego wszystkiego mężowi nie daruje... Dodajmy, że podczas przedśmiertnej choroby męża „Magda” przez całą noc niedzielną hulała wesoło w karczmie z swym Frankiem, a na pytanie o zdrowie męża, odpowiadała: „Et, nie ma tam co pytać się o jego zdrowie; on musi zamrzeć!...” Toż samo czuła żona mówiła w oczy choremu...

Nie można także pominąć milczeniem zeznania Różyckiej, która dawniej służyła u Hildebrandtowej. Wówczas to siostra tej ostatniej, Fellerowa, wrzekomo namawiała Różycką, iżby otruła jej męża; chciała bowiem pozbyć się go, ażeby módz wyjść za mąż za wspomnianego powyżej Franka (który snać był istnym don Juanem wioskowym, skoro, jak wiemy, jednocześnie i w sercu oskarżonej królował...)

Dr. Nencki, jako ekspert, zastrzegł niemożliwość wydania w obecnej sprawie kategorycznej opinji; aczkolwiek bowiem nie ulega wątpliwości obecność trucizny w żołądku, lecz stan jego nie pozwala zakonkludować stanowczo, iż śmierć denata nastąpiła wskutek otrucia.

Podsądna nieprzychylne dla niej zeznania świadków usiłowała objaśnić niechęcią, jaką wrzekomo żywili oni do niej i zapewniała, iż swego męża kochała i zmartwiła się jego zgonem.

W rozprawach ostatecznych tow. prok. Żandr popierał oskarżenie w pierwotnym zakresie, podczas gdy adw. przys. Leszczyński, broniący Hildebrandtowej z urzędu, wyzyskał w swej mowie na korzyść podsądnej liczne wątpliwości, nasuwające się w tej sprawie.

Wyrok zapadł w duchu potępiającym. Sędziowie orzekli winę Hildebrandtowej i na mocy 1451 art. kod. kar. skazali ją na pozbawienie wszystkich praw stanu i 16-letnie roboty ciężkie w zakładach fabrycznych, a po upływie tego terminu na osiedlenie do końca życia w Syberji.

Fr. N.

GIEŁDA

dnia 20-go grudnia 1884-go roku.

Dzisiejsze zebranie giełdowe pod względem działalności swej do iście sobotnich zaliczyć należy. Robiono bardzo niewiele interesów, a wpływ wczorajszej tak znacznej obniżki kursu rubli i dalej bliższych doniesień o katastrofie *Disconto Gesellschaft* itp. groźnych wieści, nie zdołał się dostatecznie rozwinąć.

Na obronę przeciw temu wszystkiemu stawiono optymistyczne szacowania poranne, które dochodziły do 210.75. Nie można jednak zapominać, że były i takie, które nie zapowiadały wcale zwyżki, lecz owszem zaledwie utrzymanie się kursu wczorajszego 210.25 przepowiadały. Te ostatnie mniemanie ma za sobą pewne prawdopodobieństwo, gdyż trudno przypuścić, aby tak doniosły wypadek, jakim są nadużycia w instytucji finansowej tak poważnej, tylko tak nieznaczne i tak krótkotrwałe wywołał wrażenie.

Za weksle długoterminowe równie jak za krótkoterminowe na Berlin żądano jednak stosunkowo tanio, bo zaledwie 47.60. Pierwszemi nie robiono żadnych interesów, drugie oddawano z początku po 47.47½, pote coraz wyżej 47.50, a nawet i wyżej 47.55.

Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowemi niewielkich dokonano tranzakcyj po 47.47½.

Na Londyn 9.62½, o 1½ kop. wyżej żądano, bez obrotów.

Na Paryż 38.50 i poczynając od 38.37½ posunięto się szczególniej dla krótkoterminowych do 38.47½.

Na Wiedeń bez zwyżko — i słusznie — 79 żądano, 78.70 i 78.80 płacono.

Papiery nielepiej.

Listy likwidacyjne 87.50 i 87.30 w żądaniu; 87.20 87.25 i wyżej do 87.40 za większe płacono. Małe bez obrotu.

Pożyczka wschodnia I i II emisji ofiarowywano po 95.90, III po 96.25—lecz również bez tranzakcyj.

Listy zastawne ziemskie serji I-ej 96.80, 96.80 i 96.70, serji II i III 96.50, IV-ej 95.50, serji V-ej 94.50 w żądaniu. A. serji I po 96.70, serji II-ej po 96.50, serji V-ej po 94.30, 94,35 i aż do 94.40 kupowano.

Listy miejskie prawie bez zmiany 95.25, 93, 92.60 i 92.

Obligi po 91 ofiarowano.

Łódzkie również mocno za I po 85, za II po 84.50 płaconoby, za III po 84.25 ofiarowano.

Akcjami nie obracano. Zanotowano jednak nominalnie kursa ich. I tak: z kolejowych terespolskie po 148 ofiarowane, fabryczno-łódzkie po 135 poszukiwane. Z bankowych handlowe po 335, dyskontowe po 334 oddają. Za łódzkie handlowe po 335 płaconoby. Ubezpieczeniowe 190. Z cukrowniainych dobrzelińskie kupowanoby po 1,100, warszawskie tow. fab. cukru po 1,200, józefowskie po 420, czejskie po 300, hermanowskie i łyszkowickie po 270 w żądaniu. Za akcje fabryki stali 1,400, za starachowickie 100 żądają, warsz. fab. machin po 40 ofiarowane—płacą tylko 25. Hutnicze 265. Zawiercie bez zmiany. Akcje łaźni i łazienek po 35 płacić chciano.

Godzina 12½.—Usposobienie wyczekujące dosyć mocne.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 18 i 19 grudnia r. 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów: Frydlander dla Mazurkiewicza,— Siegel,— Dzika, Frohman,—Hotel Saski, Dubiczyńska,—Długa nr 16, Józefa Karczewska,— Bronisław Wilmann,— Wolff Blumin,—Jankiel Wildter,—Miodowa 19, Dobrowolski,—Fabryka Otwinowskiego Rafał Zil,—Hotel Niemiecki dla Spiewaka,—Lewandowski, Wspólna 4,—Jerozolimska 4, Pucjatycka,—Wejsbrat,—Kujawski, Hoża 12,—Jakowlew, hotel Bellevue,—Lange Czarneckiem, Nowy-Świat 5,—Goldberg, Marszałkowska 10a,—Antonina Zalewska. hotel Saski.—Sufczyński, —Zygmunt Goldsztaub,—Prądzyński, Marszałkowska 26,—Nowak Feliks Chaim, Krochmalna 21,—Jakowlew, hotel Brühlowski.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Rigoletto" (występ panny Elly Russell). Jutro: „Carmen".—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Barkarola" i „Oj młody, młody!". Jutro: „Chatka w lesie".—MAŁY (ulica Danielewiczowska nr 4). Dziś: „Zuch dziewczyna" (pierwszy raz) i „Wujaszek Alfonsa". Jutro: „Zuch dziewczyna" i „Po drodze".

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Wiadomemu*. Rywalizować nie potrzeba, jestem samą. Starać się o względy kobiet nie umiesz, jesteś zepsuty, robi się różnice. Sympatja jaka była do ciebie, już znikła.—*Życzliwa* (4073)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów w Warszawie i na prowincji dołącza się cennik herbaty firmy M. Maszkow.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go grudnia 18?4 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.47½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.62½	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.50	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	79.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	96.80	—.—
m.	6.70	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ III	92.60	—.—
„ „ „ IV	92.—	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.50	—.—
„ „ małe	87.30	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.90	—.—
II „ rs. 100	95.90	—.—
III „ rs. 100	96.25	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	148.	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	135.
Akcje Banku handl. w Warsz.	335.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	334	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	335.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	190.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1200.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	420.	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 247²/₉
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 109¹⁵/₁₈
Od Listów zast. m. Łodzi kop 68¹/₁₈
Od Listów likwidacyjnych kop. 21¹/₉

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 19-go grudnia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	570	585
„ „ pstra i dobra	—	—	635	650
„ „ biała	—	—	650	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	510
„ średnie (nowe)	—	—	500	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	450
Owies (nowy) 142 f.	—	—	315	345
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	570	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	25	50	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 20-go grudnia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 46
„ wiadro rs. 7 kop. 56⁴

„ROLA"

pismo tygodniowe, poświęcone sprawom społecznym, ekonomicznym i literackim,

wychodzi w Warszawie, pod redakcją

JANA JELEŃSKIEGO.

Obok artykułów obszerniejszych z dziedziny społecznej, ekonomicznej i naukowo-literackiej, do stałych rubryk **Roli** należą: I. **Artykuły wstępne,** w kwestjach najżywiej ogół obchodzących.—II. **Powieści oryginalne** i tłómaczone, nowelle, obrazki, szkice, humoreski i w ogóle utwory belletrystyczne pisarzy pierwszorzędnych.—III. **Na posterunku,** feljeton tygodniowy.—IV. **Z pod szlacheckiej strzechy,** feljeton dwutygodniowy, dotyczący spraw wiejskich.—V. **Korespondencje** z różnych punktów Królestwa, oraz listy: z Galicji, Poznania, Prowincyj południowo-zachodnich, z Wilna, Petersburga i z wielu innych miejscowości ważniejszych.—VI. **Z listów do Roli,** korespondencje drobniejsze, obejmujące fakta nadsyłane z różnych stron kraju.—VII. **Z całego świata,** kronika tygodniowa ważniejszych wypadków, zaszłych w krajach obcych.—VIII. **Kronika literacka,** sprawozdania o wychodzących nowościach wydawniczych.—IX. **Z pola wiedzy,** sprawozdania z najnowszych odkryć, wynalazków i postępów nauki.—X. **Judaica,** głosy o kwestji żydowskiej z zagranicy.—XI. **Z zagonu,** kronika rolnicza, obejmująca najniezbędniejsze i najnowsze wiadomości z dziedziny gospodarstwa wiejskiego:—XII. **Z prasy rossyjskiej,** streszczenia ważniejszych artykułów z pism rossyjskich. — XIII. **Kronika bieżąca.**—XIV. **Rozmaitości.**—XV. **Sprawozdania handlowe** z każdego tygodnia.

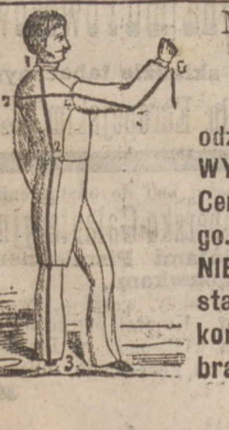
WARUNKI PRENUMERATY.

ROLA kosztuje: w Warszawie—na prowincji i Cesarstwie:

	w Warszawie	na prowincji i Cesarstwie
ROCZNIE	rs. 6	rs. 8.
PÓŁROCZNIE	„ 3	„ 4.
KWARTALNIE	„ 1 kop. 50.	„ 2.

Prenumeratę na **Rolę** najlepiej nadsyłać wprost do Redakcji:

WARSZAWA—NOWY-ŚWIAT Nr 4. 3949



MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

KAROLA SZLIS,

Miodowa № 6, obok składu aptecznego, odznacza się PIĘKNEMI fasonami i krojem WYSTUDJOWANYM, zdobiącym każdą figurę. Ceny od NAJPRZYSTĘPNIEJSZYCH dla każdego. GOTOWĄ garderobę również KORZYSTNIE nabyć można. Przeważnie licząc na Obstalunki—w 24 godzin każdy na żądanie wykończonym być może.—Na prowincję sposób brania miary wysyła się. 3979



NA GWIAZDKĘ!!

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA
Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA.

Zabawka dla młodszej dziatwy w obrazkach i wierszykach, p. **Jana Chęcińskiego.** Wydanie 2-gie w ozdobnej kartonowanej oprawie kop. 80.

Przygody dziatwy w domu i w szkole, wierszem opisane p. **Marję Ciświcką,** z licznemi kolorowanemi rycinami E. Klimsza. W ozdobnej chromolitografowanej okładce rs. 2.

Teatrzyk obrazkowy do ustawiania. Treść: **Robinson Kruzoe, Kot w butach, Czerwona czapeczka, Piękna królewna.** Chromolitografowane obrazki, w ozdobnej kartonowanej okładce rs. 1 kop. 50.

Dziecięcy świat, w pośrod lasów, pól i chat. 32 chromolitografowanych tablic. Wierszyki **M. Zielińskiej.** W ozdobnej chromolitografowanej okładce rs. 2.

Nasi znajomi, 12 powiastek dla dzieci od lat 8, p. **Z. Morawską,** z 6-ma rycinami. Karton. rs. 1 k. 20, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 70.

Z życia małych dzieci, 24 powiastek dla dziatwy poczynającej czytać, p. **Z. Morawską,** z 6-ma rycinami kolorowanemi i ozdobną okładką rs. 1 k. 20.

Gucio zaczarowany, powieść dla młodszych dzieci p. **Zofję Urbanowską,** z 9-ma rycinami kolorowanemi i ozdobną okładką rs. 1 k. 20.

Gwiazdka dla grzecznej dziatwy. Małe powiastki p. **J. M. Zaleską,** z 26-ma obrazkami, kartonowane rs. 1, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 50.

Ostatnie dni Pompeji, powieść **Bulwera,** przerobiona dla młodzieży, przekład **M. Gawalewicza,** u 6-ma rycinami, rs. 1 kop. 50, w ozdobnej oprawie rs. 2.

Tajemnice Afryki, p. **Ludwika Jacolliot.** Treść: Ostatni statek niewolniczy. Bohater puszczy. Stolica stepu. Przekład z francuzkiego **K. Jurkiewicza,** ozdobione 32 illustracjami rs. 2 k. 20, w ozdobnej oprawie rs. 3 k. 50.

W imię prawdy i dobra, kilka nauk w powieściach ukochanym dzieciom składa **Józefa Kamocka,** z 10-ma obrazkami rysunku C. Jankowskiego, kartonowane rs. 1 rs. 20, w ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 70.

Kwiaty rodzinne. Wybór poezji polskiej, ułożony p. **Narcyzę Żmichowską,** wydanie 2-ie, rs. 1 k. 50, w ozdobnej oprawie ze złoconemi brzegami rs. 2 k. 40, w ozdobniejszej oprawie ze złoceniami rs. 2 kop. 60.

Dolina bez wyjścia. Przygody podróżników w górach Himalaja przez **kapitana Mayne Reida,** z 10-ma rycinami, tłumacz. z angielskiego **M. J. Zaleska.** Karton. rs. 1 k. 20, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 70.

Połów potworów morskich p. kapitana **Meyde Reida,** z 8-ma rycinami, przełoż. z ang. **J. M. Zaleska.** Kartonowane rs. 1 k. 20, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 70.

Przygody myśliwskie młodych osadników w Afryce południowej, p. **kapitana Mayne Reida,** z 12-ma rycinami, tłum. z angielskiego **J. M. Zaleska.** Karton. rs. 1 k. 20, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 70.

Z pałaców i chat. Powieści dla dorastającej młodzieży, z angielskiego naśladowane p. **J. M. Zaleską,** z rycinami. Karton. rs. 1 k. 20. W ozdobnej oprawie rs. 1 k. 70.

Mieszkaniec puszczy. Opowiadanie z powieści **Coopera,** dla młodzieży ułożone p. **J. M. Zaleską,** z 5-ma obrazkami rysunku Cz. Jankowskiego. Treść. Pogromca zwierza. Jezioro Ontario: Ostatni z Mohikanów. Osadnicy. Stepy Karton. rs. 1 k. 50, w ozd. opr. rs. 2

☞ Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. Katalogi na żądanie franco.

—3004r—

Tygodnik ilustrowany.

Pismo to łączące piśmiennictwo ze sztuką, zajmując się przeważnie rzeczami krajowemi, stara się upowszechnić znajomość dawnych zabytków ojczystych, historycznych, pamiętnych lub malowniczych okolic, wspomnień dziejowych, ważniejszych wypadków bieżących, kwestyj społecznych, utworów malarstwa i rzeźby, typów ludowych—słowem wszystkiego, co pod względem dziejowym, społecznym lub artystycznym, w kraju naszym i zagranicą, na szczególną zasługuje uwagę.

Tygodnik ilustrowany z dwudziestu pięciu lat ubiegłych, daje publiczności obraz wewnętrznej wartości pisma, a staraniem redakcji i wydawców będzie utrzymać je nietylko na stopie dotychczasowej, ale podnieść wartość jego wewnętrzną i zewnętrzną, przez powiększenie grona współpracowników literackich i artystycznych, doborem zaś artykułów i wykonaniem drzeworytów zyskać zadowolenie prenumeratorów.

W roku 1885 wydawcy ofiarować zamierzają czytelnikom Tygodnika do wyboru pod bardzo dogodnemi warunkami 3 dzieła w nader ozdobnych wydaniach i wykwintnej oprawie, wszystkie z illustracjami Andriollego, a mianowicie:

	Cena księgarska.	Cena dla pren. Tyg.	Koszt przesyłki.
1. Starą baśń J. I. Kraszewskiego.	rs. 12.	rs. 7.	rs. 1.
2. Pamiętniki kwestarza Ign. Chodźki.	rs. 15.	„ 8.	„ 1.
3. Kobietę w poezji polskiej.	rs. 5.	„ 2.50.	kop. 50

Prenumeratorowie, którzy uiszczą z góry całkowitą prenumeratę roczną za Tygodnik ilustrowany, otrzymają dzieła powyższe bez ponoszenia kosztów przesyłki.

„Stara baśń" i „Pamiętniki kwestarza," mogą być dostarczane począwszy od 1-go Stycznia, zaś „Kobieta w poezji polskiej," po wyjściu z druku, które nastąpi dnia 1 go Lipca 1885 roku.

Warunki Prenumeraty:

w Warszawie.		Na prowincji i w Cesarstwie.	
Rocznie	rs. 8	Rocznie	rs. 12
Półrocznie	— 4	Półrocznie	— 6
Kwartalnie	— 2	Kwartalnie	— 3
Miesięcznie	kop. 67½		

Prospekty i numery okazowe przesyła się bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują znaczniejsze księgarnie krajowe i zagraniczne.

Redakcja i ekspedycja przy księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE.

Krakowskie-Przedmieście № 15, dom hr. St. Potockiego. 2834

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

POD FIRMĄ

Józefa Zawadzkiego,

w WILNIE, (filja w KOWNIE),

POLECA NASTĘPUJĄCE DZIEŁA:

Chodźko Ignacy. Pisma. Wydanie zupełne z portretem autora. Wilno 1881. 3 t. Rs. 5.
— „ W ozdobnej oprawie. Rs. 8.60.
Morawski Adam. Ze skarbnicy wiedzy i prawdy, oraz sprostowanie błędnie podanych faktów historycznych i wyjaśnienie najdonioślejszych kwestyj naukowych. filozoficznych, społecznych itp. Wydanie 2-e, poprawione i pomnożone. Rs. 2.50.
Rodriguez. O doskonałości chrześcijańskiej. Wydanie 3-e. Rs. 1.20.
Schmid Jan ks. Zasady wiary katolickiej, czyli katechizm historyczny. 3 tomy. Rs. 4.
Strumiłło Józef. Ogrody północne. Wydanie siódme przerobione i pomnożone, przez Wł. Tynieckiego. 3 tomy. Rs. 4.
Zdanowicz Al. Rys dziejów literatury polskiej. 5 tomów. Rs. 10.
Zdanowicz Al. Rys chronologiczno-historyczny Państw nowożytnych od V wieku do dziś dnia. Rs. 2.70.
— Zarys historji polskiej dla dzieci w dwóch kursach ułożony, z tablicą chromolitografowaną i mapką dawnej Polski. Rs. 1.80.
w oprawie kartonowanej. Rs. 2.
„ ozdobnej. Rs. 2.50.

Na nadchodzącą Gwiazdkę Księgarnia została zaopatrzoną w wielki zapas **Książek dziecinnych,** oraz **łamigłówek i gier pedagogicznych, odpowiednich na podarki.**

Księgarnia dostarcza wszystkie dzieła tak polskie jak i zagraniczne, oraz nuty, w gazetach lub czyichkolwiek katalogach ogłaszane, nadto dzieła liturgiczne i teologiczne łacińskie, jak: Mszały, Brewiarze, Diurnaliki, w oprawach skromnych i wykwintnych, oraz podręczniki treści teologicznej, posiada zawsze na składzie w wielkim wyborze.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.

Skład Nut muzycznych jest stale zaopatrzony we wszystkie nowości.

Skład Fortepianów, Pianin i Melodykonów

zaopatrzony jest zawsze w instrumenty z pierwszorzędnych fabryk.—Ceny umiarkowane.

Wypisujący jednorazowo książek polskich lub nut za rs. 5, z bliższych gubernij kosztów przesyłki nie ponoszą.

Katalogi nowe Księgarnia wysyła bezpłatnie.

Nakładem tejże firmy wyszedł z druku.

KALENDARZ WILEŃSKI

na rok zwyczajny 1885.

Cena kop. 10. 2991r

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Nowe tańce Antoniego Leśkiewicza.

«**Sny i Marzenia,**» walc,	50 kop.	«**Kontredans** oryginalny,"	40 kop.
«**Leokadja,**» polka-mazurka,	30 kop.	«**Szczebiotka**» polka,	30 kop.
«**Wioślarz,**» Mazur,	30 kop.	«**Milusia,**» polka mazurka,	30 kop.

Skład główny w księgarni A. W. Gruszcekiego, **w WARSZAWIE, Mazowiecka № 14.** 2988

Interesujące dla Rodzin i Młodzieży.

TUZIN KOMEDYJEK

dla dzieci i młodzieży

oryginalnie napisanych przez

Leopolda Świderskiego

Z RYCINAMI

W. GERSONA.

W ozdobnej oprawie w angielskie płótno ze złoceniami . . . . rs. 1.50.
bez oprawy . . . . rs. 1.20.

Książka ta napisana z talentem cechującym dzieła zdolnego tego komedjopisarza, zastosowana jest treścią do potrzeb każdego wieku, począwszy od komedyjek dla małych dzieci, aż do wieku młodzieńczego i potrzeb pensjonatów żeńskich. Wypełnia ona dotychczasowy brak podobnego wydawnictwa i zaleca się przez to dla rodzin i zakładów naukowych. 2592r

Nakład Ferdynanda Hösick'a.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Rs. 10 Nauka Kroju Sukien

damskich, gruntowna, wykładana przez A. Gałecką, za pomocą tylko jednego centymetru, tak ułatwiona, że po 3 lekcjach można się nauczyć krajać suknie, bez wszelkich niemieckich gmatwanin, 38 mierników, linijek krojowych, 1000 drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę utrudniają, przedłużają, wikłają i zupełnie niezrozumiałą czynią.

Kop. 75 Książka

za pomocą której można się nauczyć krajać suknie, pod tytułem: Wykład nauki krojów, strojów, szycia sukien i okryć damskich, wydanie 8, przez A. Gałecką, autorkę wielu wydań jest do nabycia we wszystkich księgarniach.—Skład główny w Zakładzie nauki. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 85, w sieni przechodniej zwanej Rezlera.—Już wyszła z druku książka, tłomaczona na język ruski. **Cena rs. 1.** 3929

KALENDARZ

„WIEKU"

ILLUSTROWANY,

na rok 1885.

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.—Skład główny w Redakcji „Wieku," Nowy-Świat 59. Kalendarz prócz zwykłych wiadomości kościelnych i urzędowych zawiera:

I. **Dział literacki.** Życiorysy (z portretami). Powieści i utwory powieściowe. Rolnictwo i Przemysł. Przeglądy: polityczny, literacki, teatralny, rolniczy, społeczny, oraz z dziedziny odkryć i wynalazków.

II. **Dział informacyjny.** (Bardzo obszernie opracowany).

III. **Dział adresowy.**

Cena egzemplarza kop. 50.

Prenumeratorowie „Wieku" kosztów przesyłki „Kalendarza" nie ponoszą. 2855

GAZETA RZEMIEŚLNICZA

wychodzić będzie w roku przyszłym 1885, na tych samych warunkach prenumeracyjnych:

W WARSZAWIE:		NA PROWINCJI:	
Rocznie . .	Rs. 4 k. —	Rocznie . .	Rs. 5 k. 20
Półrocznie. .	„ 2 „ —	Półrocznie. .	„ 2 „ 60
Kwartalnie .	„ 1 „ —	Kwartalnie .	„ 1 „ 30
Miesięcznie .	„ — „ 35.		

W Gazecie Rzemieślniczej pomieszczane są prace: **T. T. Jeża, Al. Makowieckiego, F. K. Martynowskiego, Ks. Z. Chełmickiego, Wł. Sabowskiego, J. Juszczyka, E. Jachowicza, Ig. Zawiszewskiego, Al. Haubolda, St. Przyborowskiego, Al. Messynga** i wielu innych.

Wszyscy nowo-przybywający prenumeratorowie, otrzymają bezpłatnie początek drukującej się obecnie ciekawej powieści F. K. Martynowskiego p. t.: **W drodze do mistrzowstwa."** 3005

Biuro Redakcji: w Warszawie: Nowy-Świat 46.

Wyszła świeżo Broszurka pod tyt.

JAN ZAMOYSKI

KANCLERZ I HETMAN W. K.

podług dzieła **Franciszka Bohomolca** napisał i wydał Franciszek Walczakiewicz. (z drzeworytem)

Cena kop. 10, **Welin. k. 15. Handlującym** rabat.

Broszurkę tę jak i poprzednio wydaną p. t. **Jan Sobieski spieszący na pomoc oblężonym przez turków austrjakom,** nabyć można w mieszkaniu autora, **dom p. Jelskiej, Złota 28.** również w księgarniach pp. **GEBETHNERA i WOLFFA, K. PRÓSZYŃSKIEGO,** ul. **Krak.-Przedmieście 45,** u p. **W. CITHURUS Krak.-Przedmieście № 54 obok Seminarjum,** oraz w znaczniejszych księgarniach. 3081

Wydane w tym czasie przez X. A. Pleszczyńskiego dziełko p. t. **„O Mszy Ś-ej i do Mszy Ś-ej uwagi i modlitwy,"** zalecamy przy wyborze książek religijnych na nadchodzącą **„Gwiazdkę."** X. M. — Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa.— Cena kop. 30. 3941

Jako piękny podarek **na GWIAZDKĘ** dzieło p. t.

Jan Sobieski,

jego rodzina etc., ozdobione 80-u rycinami, przez **Józefa Łoskiego.** Cena w bogatej oprawie Rs. 18 kop. 50, bez oprawy Rs. 11 kop. 30. Nabyć można w księgarniach i u autora, Nowy-Świat № 40. 3822

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa.

poleca znajdujące się na składzie głównym:

Pogadanki z dziećmi

ułożone metodą poglądową.

przez

Z. Morawską.

Część I zawierająca: **Przedmioty otaczające.**—Dla dzieci od lat 5 do 7, z 5 kolorowanemi tablicami w tekturowej opr., **rs. 1.**

Część II zawierająca: **Przedmioty i ich części.**—Wiadomości wstępne z nauk wykładanych w szkołach. — Dla dzieci od lat 7 do 10 w tekturowej oprawie. **rs. 1.30.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 3050r

---

Do sprzedania:

Powozy, Wolanty, Bryczki, Kareta podwójna i Sanki.

Ulica Wielka № 11. 3982

NA GWIAZDKĘ

3049 R

BIELIZNA

o 50 procent taniej bo w mieszkaniu, sprzedaję wszelką bieliznę damską, męzką i dziecinną, koszule męzkie w najlepszych fasonach, począwszy od kop. 80 i t. d., damskie koszule eleganckie, kaftany po 85 kop., halki bajowe,—wykończenie wszelkiej bielizny b. staranne.—Przyjmuje do znaczenia, gotyckie dwie litery po kop. 4, monogramy po kop. 10. Senatorska № 18, na parterze, wprost kościoła, specjalna fabryka bielizny **Teofili Fuks.**

Dzwonki elektryczne, dzwonki magnetyczne (działające bez baterji), **telefony** i **mikrofony,** maszyny **dynamo-elektryczne, lampy łukowe** i **żarowe, galwanotypy, ampermetry, anysermetry, woltmetry, baterje galw., druty izolowane** i t. p. poleca

Biuro Elektrotechniczne

Abakanowicza i Spółki,

w Warszawie, Senatorska 27.

Biuro wykonywa instalacje, światła telefonów, dzwonków i **podejmuje się oświetlenia całych miast lub oddzielnych części.** 2972R

Do sprzedania

Zakład wynajmu Powozów.

Wiadomość **w składzie tabacznym**

w Hotelu Europejskim. 2922R

Wskutek słabości jest do odstąpienia

Sklep Norymbersko-Galanteryjny,

wraz z Materjałami Piśmiennemi i Zabawkami,

na pierwszorzędnej ulicy, wraz z towarem i całem urządzeniem. Kapitał potrzebny około **5000** rs., bliższa wiadomość w Biurze Komisowem b. Rejenta Fedeckiego, **ulica Miodowa № 3.** [illegible]

HERBATĘ

świeżo otrzymaną

Karawanową, Kiachtyńską, i Kantońską,

POLECA

Dom Rolniczy

H. hr. SKARBEK i W. hr. RONIKIER

W WARSZAWIE,

w Hotelu Europejskim,

i przy ulicy Senatorskiej Nr 28,

(plac Resursy Kupieckiej),

podług **specjalnego Cennika**

PP. Handlującym na wiadomych warunkach. 3084R

Wielki wybór wszelkiego rodzaju

Podarków z działu Perfumerji i Mydeł

REKOMENDUJE

Warszawskie Laboratorjum Chemiczue,

w swoich własnych magazynach:

1) róg Miodowej i Senatorskiej | 3) róg Granicznej i Królew..
2) Krakowskie-Przedmieście 1. | 4) Świętojerska 12. 3080R

WIKTOR WALIGÓRSKI

Skład Materjałów Aptecznych i Farb

Nowy-Swiat № 42, ma zaszczyt polecić:

Wodę Kolońską. | **Olejek do Wody Kolońskiej.**
Perfumy Angielskle. | **Mydła Toaletowe.**
Perfumy Francuzkie. | **Mydła Lekarskie.**

WODĘ LEŚNĄ. 2721R

Bakalje funt po kop. 20.

Bakalje funt po kop. 20.

Bakalje funt po kop. 20.

Skład Owoców i Delikatesów

W. ZALEWSKIEGO,

2. SENATORSKA 2.

Otrzymał wielki transport **Winogron** i takowe sprzedaje funt po **kop. 30.** Wszelkie Owoce suszone, **Orzechy, Pierniki, Śliwki, Jabłka** od **8 k.** za funt, **Gruszki, Figi, Daktyle, Kalafiory, Masło** litewskie funt **25 k.**, **Masło** śmietankowe, funt po **40 kop.**, oraz wszelkie towary w zakres mego handlu wchodzące, na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, poleca

W. Zalewski.

Ceny najniższe.

Bakalje funt po kop. 20.

Do sprzedania

DOM

przy ulicy Włodzimierskiej, wykończony z komfortem i wszelkiemi wygodami, nawet z kanalizacją, na dogodnych warunkach. — Wiadomość: Mazowiecka № 16, mieszkania 2, rano do 10 i po południu od 4 do 6. 4014

GWIAZDKA

dla uczącej się młodzieży. Tanie **gabineciki elektryczne,** oraz **narzędzia fizyczne.**

L. Sołczyński, Mechanik.

Zjazd № 2, przy moście, gdzie Szkoła Re... 4015

Zakład Pogrzebowy

J. Pełczyńskiego,

ul. **Nowy-Swiat № 54,** Trumny metalowe i drewniane. Suknie pośmiertne, atłasowe. od rs. 15, wełniane od rs. 6. Suknie żałobne kaszmirowe, od rs. 12, kapelusze od rs. 2, Welony. Załatwia całe pogrzeby, dopełnia ekshumacji i przewożenia zwłok, po cenach możliwie najniższych. 3905

Bilet uwalniający od wojska

jest do sprzedania.—Dzielna № 3, miesz. 13, u Głuchowieckiego, od godz. 9—11 i od ... 3072R

Operatorka Odcisków

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski, bez bólu i ostrych narzędzi. Przyjmuje od 10 do 3 godziny po południu. — Wspólna № 26 lit. A.

3921 **Rau.**

Jabłka Podolskie

Renety, Bursztówki, Kalwiny i w. in., od 1½ do 4½ rs. pud, (kopa wypada od 22½ kop. do rs. 1). Oraz duże, okazałe, — droższe. — Hoża 11, od 10 do 2 i od 4 do 7-mej, w lewej oficynie. Najmniej sprzedaje się ¼ puda. 4026

APTEKA

Jest do sprzedania **Apteka** wraz z domem, placem i ogrodem, w Szadku, gub. Kieleckiej. Bliższą wiadomość można powziąć na miejscu w aptece, dokąd interesowani raczą adresować. 4018

Z powodu zwinięcia interesu

Wyprzedaż

Win Zagranicznych,

o **40% taniej,** tylko do dnia 24 Grudnia.

4022 **Zygmunt Wartski,**
ulica Wierzbowa № 4, Hotel Angielski.

Do sprzedania para

Ogierów rasowych,

rosłych, dobrze wyjeżdżonych, spokojnych, 8 letnich. Ostateczna cena rs. 1000.—Obejrzeć można przy ul. Włodzimierskiej 11a. 4016

Największy wybór najmodniejszej

BIŻUTERJI Paryzkiej i Sztucznych Brylantów,

poleca

Magazyn Galanteryjny

Bernarda Kipmana,

róg Senatorskiej i Miodowej. 4025

Sprzedaje się

Kolonja „Huta Mińska,"

81 mórg gruntu, z wygodnym nowym domem, o 7 pokojach, obszernemi 2 ogrodami owocow. odległa 2 wiorsty po szosie od st. drogi żel. Terespolskiej i miasta Nowo-Mińska, w okolicy pięknej i leśnej; 2 rzeczki do kąpieli. Można mieć dobry dochód z oddania domu na letnie mieszkanie.—Zgłoszenie do właściciela mieszkającego w tej kolonji. 4017

Podczas karnawału odbywać się będą

Wieczory Tańcujące

w Sali Wiedeńskiej, za Żelazną-Bramą № 10, Pierwszy wieczór d. 15 (27) Grudnia 1884 r. Wejście kop. 60 z damą. 4024

Nagrody rs. 50.

temu, kto da wiadomość o parze koni, skradzionych z dnia 11 na 12 Grudnia: wałach kary, bez żadnych odmian lat 12 i klacz kasztanowata, bez żadnych odmian lat 9. Wiadom. do wójta gminy Wiskitki, powiat Błoński lub w Warszawie, do Restauracji Iwaszkiewicza, Marszałkowska pod filarkami. 4021

Wyprawiony przezemnie pocztą do Paryża, blankiet na papierze listowym dużego formatu z całym moim podpisem

Benedykt Dylion

poświadczonym przez Burmistrza miasta Łęczycy dnia 8 (20) Listopada r. b., zaginął.— Ostrzega się, ażeby nikt tego blankietu, gdyby zawierał jakiekolwiek zobowiązanie, nie nabywał, gdyż na wszelkich moich zobowiązaniach podpisuję się tylko 4023

B. Dylion.

Wytrawny Turysta-Meloman

rodak, z bytem niezależnym, pragnie bezinteresownie przyłączyć się do rodziny podróżującej po Włoszech, lub towarzyszyć także młodzieńcowi w celach naukowych lub artystycznych. Do 10 Stycznia **A. E., poste-restante, Wiedeń.** 3083R

Osoby mające jakiekolwiek pretensje, do p. **Jankla vel Jakóba Blanksteina,** dawniej w Warszawie, obecnie w Krakowie zamieszkałego, raczą zgłosić się do podpisanego, przy ulicy Marszałkowskiej 77, w kantorze pp. Machonbaum i S-ka.

085R **D. S. Unger, adwokat.**

Lokal z ogrodem

na bawarję do wynajęcia. Wiadomość: ulica Twarda № 22. 3056R

Na Gwiazdkę!!!

BAZAR SZKOLNY

Wł. Holewińskiego i Sp.

Krakowskie-Przedm. nr 18,

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

posiada wielki wybór, najwłaściwszych i najpraktyczniejszych podarków dla młodzieży, jako to:

Książki gwiazdkowe dla dzieci i młodzieży.
Zabawki Pedagogiczne i Gry towarzyzkie.
Globusy, Rajsceigi i Rajsbrety.
Kolendy w ozdobnych pudełkach, od rs. 1.20.
Ubrania kompletne dla uczniów, **Szynele, Baszłyki, Tornistry, Pasy, Bielizna i Obuwie.**

Ceny niezmiennie nizkie, stałe.

2979 Krakowskie-Przedmieście 18.

Wł. Holewiński i Sp.

Z powodu wyjazdu do sprzedania

5 KONI,

roboczych i **1 klacz** z atestatem, sprowadzone z Tambowskiej guberji, mające po 4 lata i bez felerów. Wiadomość w Hotelu Krakowskim № 24. 4005

We Wtorek, dnia 16, w przejściu z Chmielnej przez Nowy-Świat na Warecką, zgubiłam

Mufkę z lisów niebieskich.

Łaskawy znalazca zechce odnieść na Erywańską № 12, do p. Schürr, za odpowiednią nagrodą. 4000

Na Gwiazdkę

eleganckie, praktyczne i tanie **przedmioty,** nabyć można

w sklepie galanteryjnym

Bronisławy Gorczyckiej,

Marszałkowska 69.

3965

Kolonja z Wiatrakiem,

w bliizkości Warszawy, o wiorst 8 szosą, z domem obszernym mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczemi, z gruntem ornym i łąką obszaru mórg 10, do sprzedania lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach.—Wiadomość: ulica (przy Browarnej) Radna № 5, u właściciela domu. 4019

PLANDEKI

nieprzemakalne,
wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz uskutecznia się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

Wieczorem dnia 16 b. m., z ulicy Wspólnej № 11A, mieszkania 16,

zaginęła Suczka

rasy zwyczajnej, koloru rudego, ogonek puszysty, uszki stojące, ślepie czarne, duże, na wierzchu.—Kto odniesie podług adresu, otrzyma **nagrody rs. 2. Wabi się „Maszka".** 4020

CUKIERNIA
ORAZ
PAROWA FABRYKA CZEKOLADY
J. JANOWSKI
w WARSZAWIE,

POLECA:

Czekolady w tabliczkach, w proszku.

Cacao w proszku, pozbawiony tłustych części.

Praliny.

Cukry deserowe, angielskie, Karmelki i Frukta,

pakowane w pudełkach ozdobnych, rozmaitej wielkości i ceny, oraz na funty.

PP. Handlującym rabat.

CENNIKI na żądanie franco. 2849R

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“

(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Balsam Colorado D-ra Jeffersohn.



Jedyny środek powstrzymania wypadania włosów.
Jedyny środek oczyszczenia głowy od łupieżu.
Najniezawodniejszy usunięcia siwizny stopniowo.
Najdoskonalszy dla odzyskania siwiźnie pierwotnego koloru.
Niechybny w nadaniu włosom połysku i miękkości.

Cena rs. 3 kop. 50 z przesyłką. Dostać można u Lipinka na Niecałej i Kocha.—Główny Skład na **Krakowskiem-Przedmieściu** w domu **hr. Krasińskiego № 7, w nowo-otworzonym specjalnym Magazynie kosmetycznym** à la Renaissance. Tamże nadeszły i codziennie nadchodzą najmodmodniejsze perfumeryjne towary z Paryża i Londynu.—Dla dogodności publicznej w tymże magazynie skoncentrowane są perfumeryjne towary najlepszych krajowych fabryk, od ceny 10 kop. do najdroższych.

Filja Magazynu à la Renaissance, Nowy-Świat № 41. 2914r



Największa Parowa
FABRYKA GORSETÓW

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotowałem na bieżący sezon, największy wybór gorsetów, jakoto: szare, białe, czarne, ponsowe i w różnych kolorach z prawdziwemi fiszbinami i z imitacją, które odznaczają się pięknym fasonem i trwałością wyrobu własnej mojej fabryki, istniejącej od lat 6 w tutejszym kraju, jako dostawcy na całą Rossję. 3042R

Z czem polecam się łaskawej pamięci Szan. Dam.

Wilhelm Steiner, Fabryka Świętokrzyzka 24.

TIURNIURY i KRYNOLINY
najnowszych fasonów,
od rs. 2, poleca
Główny Skład Bielizny **Maurycego Reichel,**
Wierzbowa, Gmach Teatralny. 4002

PARFUMERIE-GELLE FRERES.

Firma założona w 1826 roku



Medal złoty na wystawie powszechnej Paryzkiej w 1878

PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA



PATE DENTIFRICE GLYCÉRINE

Pasta glycerynowa dla zębów

Wynalazek Eug. DEVERS'a, Chemika.

Jest to prawdziwie hygieniczny środek dla czyszczenia zębów, nadający im białość pereł i nie uszkadzający ich emalii.

Kto raz sprobuje tą pastę zawsze ją używać będzie

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

PO CENIE KOSZTU
ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
z powodu zwinięcia
Magazynu Jubilerskiego
F. DROZDZICKIEGO,
na Krakowskiem-Przedmieściu pod № 17,
przedmiotów **Srebrnych, Złotych i Brylantowych,** z czego Szanowna Publiczność skorzystać zechce. 3026R

Fabryka Pierników
A. WITTCHEN,
egzystująca od roku 1823, poleca się Sz. Publiczności,
z doborem wyborowych Pierników
ulica Przechodnia Nr 1, obok Żelaznej-Bramy. 3020R

Do Składu Bielizny
A. Riedel,
Krakowskie-Przedmieście № 15,
nadeszły znane ze swej praktyczności
Szelki Argosy
w cenie od rs. 1.30.—Biorącym w większej ilości, odstępuje się rabat. 3045R

Magazyn
EDWARDA LOTH,
Sprzedaż przedświąteczna.

Kapeluszy damskich i dziecinnych, z ubraniem i bez tegoż.
Rośliny sztuczne i kwiaty do ozdoby apartamentów w doniczkach prostych i ozdobnych, żardinierkach, koszykach, amplach itp. lub bez naczyń.
Kwiaty do mód, garniturki balowe.
Pióra strusie i fantazyjne.

Wszystkie powyższe artykuły znajdują się w wielkim wyborze. 2960R

962r **DO SKŁADU**
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

Niemoc męzką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysełа również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bierey w Lipsku. 2555R

!! Bluzki Austrjackie !!

Flanelowe w różnych kolorach.
Upiększenia do **choinek.**
Kapturki balowe, włóczkowe.
Szlafroki i **halki** wełniane.
Koszulki i **Kalesony** damskie oraz dziecinne z białej flaneli „zdrowia“.
Sukieneczki i Kaftaniki włóczkowe.

Wielki wybór **Kreplisów, Koronek** i **Żabotów** w najlepszych gatunkach.

Wszystko po cenach jaknajprzystępniejszych. W Składzie Nici 3977

Wandy Ludwiki
Nowogrodzka № 13 róg Kruczej.

2924R

KONIAKI
stare kuracyjne, z r. 1820, 1840 i 1858, w $1/1$, $1/2$ i $1/4$ butelkach, polecają
Stefan Dobrycz & Co.
Dostawcy Dworu Jego Ces.-Król. Mości.

Dystylarnia F. Jankowskiego,

poleca nowo-otworzoną filję, pod swoją firmą, przy ulicy Miodowej Nr 2,

w byłym PAŁACU DYZMAŃSKICH.

Wszelkie wyroby jako to: Wódki, Spirytusy, Koniaki i Rumy, sprzedają się po cenach fabrycznych. 3935

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i z zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

„BRYLANTY"

Papierosy zwijane,

z tytoniu tureckiego, wysokiej dobroci.

Cena 100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 szt. 10 kop., 5 szt. 5 kop.

Nabywać można **w Warszawie** we wszystkich **Składach Tabacznych i Dystrybucjach.**

A. N. SZAPOSZNIKOW,

Fabrykant tabaczny w Petersburgu.

2916R Uprasza się o zwrócenie uwagi na **FIRMĘ.**

BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE,

polecają **HERBATĘ**

w wyższych gatunkach

przeszło 80 własnych magazynów, które znajdują się:

w **Warszawie:** 1) Nowy-Świat 31, 2) Marszałkowska 44, 3) Leszno 39, 4) Długa 11, 5) Elektoralna № 10 i 6) Praga 7; — w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Tyflisie, Wilnie, Dynaburgu, Rydze, Pskowie, Mińsku, Grodnie, Orle, Kursku, Taganrogu, Władykaukazie, Nowoczerkasku, Woroneżu, Tambowie, Saratowie, Niżnym-Nowogrodzie, Kremieńczugu, Elizawetgradzie, Rybińsku, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i na Niżnonowogrodzkim jarmarku.

Kantor Główny, Skład i rozważanie w Moskwie: ulica 1-a Mieszczańska, dom własny.

W Warszawie, Nowy-Świat Nr 31.

Główny Skład Świec Stearynowych Newskiego Towarzystwa. 435R

Fabryka Mebli Żelaznych

BRACI FRUMKIN

Rybaki Nr 10, w Warszawie,

poleca wielki wybór **Łóżek, Kołysek, Łóżek dziecinnych** itp., mebli z żelaza giętego lub maszynowego,

po cenach fabrycznych.

Illustrowane Cenniki wysełają się bezpłatnie.

Adres dla listów i depesz: Frumkin, Warszawa. 2780R

TOWARZYSTWO UDZIAŁOWE

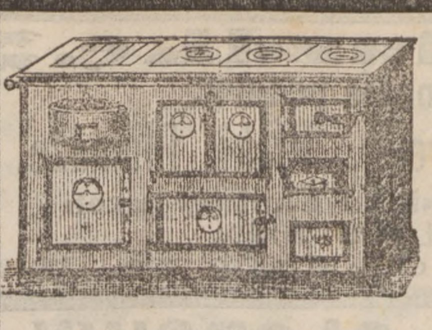
„SALA LICYTACYJNA PRYWATNA"

Miodowa Nr 10,

posiada na sprzedaż w wielkim wyborze, **meble** wykwintne i skromne, **lustra, obrazy, serwety, chodniki, dywany** różne, wyroby **galanteryjne, biżuterję, bronzy, zegary, ubiory** damskie i męzkie itp., wszystko to nowe, lub b. mało używane, po cenach możliwie **najniższych.**

Przyjmuje zamówienia na **kompletne urządzenia mieszkań** podług najświeższych wzorów.

Codziennie od 9 rano do 7 wieczorem, oprócz Świąt. 2387r



Piece i Kuchenki

żelazne, lane i blaszane,

PATENTOWANE,

wewnątrz grubo wykładane glinką ogniotrwałą,

od najmniejszych.

w cenie rs. 3 kop. 25



do największych, najozdobniejszych i najnowszej konstrukcji

polecają

KRZYSZTOF BRUN I SYN,

w WARSZAWIE, PLAC TEATRALNY.

Cenniki illustrowane na żądanie gratis.

HANDLUJĄCYM RABAT.

2799R



ROYAL WINDSOR

UNIWERSALNY ŚRODEK

do odrodzenia włosów

Cudowny ten płyn chroni od siwizny.
Wstrzymuje wypadanie włosów.
Włosom siwym przywraca pierwotny kolor.
Przyczynia się do ich wzrostu i piękności.
Szybko leczy od łupieżu.

Cena dużej flaszki rs. 3 kop. 50, z przesyłką poczt. rs. 4.

SKŁAD GŁÓWNY w PERFUMERJI

ALEKSANDRA LIPINK,

2627R **ulica Wierzbowa, róg Niecałej № 1.**

Lenczewski i S-ka.

PARYŻ.



1881

Dawniejszy współwłaściciel fabryki tej samej firmy w Paryżu. Dostawca do francuzkiego ministerjum telegrafów i Jeneralnego Towarzystwa Telefonicznego w Paryżu, oraz Londyńskiej Kompanji Telefonów.

32. Marszałkowska 32.

WARSZAWA.

BORDEAUX.



1872

Biuro Techniczne,

Fabryka Wyrobów Elektrycznych i Instrumentów Precyzyjnych.

Podejmuje się urządzania: **Oświetleń elektrycznych** tak lampami łukowemi, jako też żarowemi systemu Edisona i innych. **Dzwonków elektrycznych. Ostrzegaczy od ognia i złodziejów, Telefonów** własnego systemu i innych, wraz ze **stacjami centralnemi,** które urządza tak w Warszawie, jak i na prowincji. Jedyna w kraju fabryka **śrub toczonych,** mosiężnych, stalowych i żelaznych do metali. Urządziwszy na wielką skalę **Galwanizernię,** podejmujemy się niklowania, miedziowania, mosiędzowania, srebrzenia i złocenia wszelkich przedmiotów i różnych metali. Posiadając **reprezentację** wielu **domów zagranicznych,** jesteśmy w możności urządzania wszelkich ulepszeń, jakoteż dostawy wszelkich przedmiotów w zakres **elektrotechniki** wchodzących. 2421R

Adres telegraficzny: „Lenczewski—Warszawa"—Telefonu № 287.

Opał na zimę.

Korzec Węgla najlepszego grubego lub kostkowego z odstawą,	rs. —	kop. 90.
„ „ Szlązkiego grubego lub kostkowego z odstawą	rs. 1	kop. 05
Sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego z odstawą	rs. 16	kop. —
„ „ „ olszowego „ „	rs 17	kop. —
„ „ „ brzozowego „ „	rs. 18	kop. —

Za porąbanie od każdego sążnia kubicznego dolicza się rs. 1. 3651

u ARNOLDA OHRRINCA.

Telefon Nr 188. Skład Okopowa 8. Kantor Graniczna 10.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Grudnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na rozszerzenie szlachtuza na Pradze, od summy anszlagowej 4780 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 480 i na koszta ogłoszenia rs. 40. które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, plan i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się rozszerzenia szlachtuza na Pradze, za summę rs. . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 480 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). **Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.** 2839r

Na Świąteczną Sprzedaż
BAKALIJ — OWOCÓW
i wszelkich produktów gospodarskich, otworzyli

BRACIA WRÓBEL
WIELKI BAZAR
w Gmachu Starej-Poczty, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. 3034r

---

NOWO-OTWORZONY
MAGASIN FRANÇAIS
przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

posiada największy wybór gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych. na każdy sezon i każdej wielkości, które odznaczają się najnowszym krojem i w niczem nie ustępują ubiorom robionym na obstalunek, a z tego powodu ubiorów magazynu nie należy brać za jedno z garderobą pochodzącą z innych tego rodzaju magazynów.—Ceny oznaczone są liczbami na wszystkich sztukach i są widoczne dla każdego; są one bardzo nizkie lecz stałe, a mianowicie:

Spodnie zimowe od rs. 6.
Garnitury „ „ „ 19.
Paletoty „ „ „ 19.
Garnitury czarne „ „ 26.50.
Paltociki i Garniturki dziecinne „ „ 6.50.

Oprócz tego znaczny zapas **Szlafroków, Ubiorów myśliwskich, podróżnych, burek i t. p.** 2270R
Obstalunki podług miary przyjmuje i wykonywa jak najskrupulatniej.—Najlepsze materjały krajowe i zagraniczne, są zawsze na składzie w wielkim wyborze.

Zabawki i Gry Towarzyskie
w znacznym wyborze, po przystępnych cenach, poleca
ALFRED ORTHWEIN,
w Warszawie, ulica Czysta Nr 6. 3059R

Oboźna Nr 3. Oboźna Nr 3.
Piekarnia Wiedeńska
POD FIRMĄ
J. ARTZT,
zawiadamia Szan. Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekać będzie jak corocznie Strucle maślane. w najlepszym gatunku, oraz Strucle montowe z anyżkiem, których sprzedaż odbywać się będzie przy pomienionej piekarni, oraz w sklepach własnych: I-szy sklep, róg Nowego-Światu i Chmielnej № 1259B, II-gi Krakowskie-Przedmieście № 415, z czem poleca się łaskawej Publiczności.

3995 **J. ARTZT.**

Krakowskie-Przedmieście № 53, wprost skweru, obok cukierni p. Kocha, otwartą została z dniem 25 b. m., to jest we wtorek

ZUPEŁNA
WYPRZEDAŻ
TOWARÓW BŁAWATNYCH.

po cenach niżej kosztu, która trwać będzie tylko do czasu zbytu zapasowego towaru. 2822

NAJTAŃSZY SKŁAD
Szkła, Porcelany, Lamp i Naczyń kuchennych
LUDWIKA FRINDT,
przy ulicy PRZEJAZD, wprost ulicy Długiej,
na nadchodzące Święta otrzymał wielki wybór 3064R
Majoliki, praktyczne i ładne podarki na Gwiazdkę.

NOWO-OTWORZONA
FABRYKA PIERNIKÓW i WYROBÓW WOSKOWYCH
L. Aleksandrowicza,
ulica Nowo-Wielka № 5. 2953R
Skład główny: WARECKA Nr 1.
3-ci sklep od Nowego-Światu,

poleca na nadchodzące Święta wszelkie gatunki wyborowych **PIERNIKÓW**, między innemi zalecają się smakiem **IMPERATORSKIE** i **TORUŃSKIE,** przygotowane przez majstra umyślnie z Torunia sprowadzonego. Przysposobiono również znaczny **zapas świeczek do choinek, rożnokolorowych** z prawdziwego wosku.

Handlującym odstępuje się rabat.

Biorący za rs.1, otrzymują dokładki za 20 kop.

BROWAR PAROWY
A. LENTZKIEGO,
W WARSZAWIE,

Zawiadamia, że oprócz **Piwa Bawarskiego** przewyższającego swą dobrocią i obfitą zawartością ekstraktu słodowego, piwa krajowe i zagraniczne, o czem rozbiór chemiczny przekonywa; posiada również znane ze swej dobroci **Piwo Eksportowe** na sposób angielski (Pale-Ale) wyrabiane, które jako deserowe, nie mające sobie równego pod względem wytworności w smaku, służyć może do śniadań dla najwybredniejszych nawet smakoszów. Oprócz wyż wymienionych gatunków Browar Lentzkiego wyrabia jeszcze **Piwo Kulmbachskie,** (Carte noire) na sposób bawarski, jakie z wielkiem powodzeniem konsumowane bywa w całych Niemczech. 3011

Dla zmniejszenia zbyt wielkich zapasów niżej podanych towarów
w Składzie Towarów Żelaznych
J. F. SKIBA,
egzystującym od roku 1816,
urządzoną została do 8 Stycznia 1885 r.
WYPRZEDAŻ po cenie kosztu,
Garnków, Rondli, Brytwanien, Patelni, Tasaków, Noży stołowych z **widelcami, Młynków** do kawy, **Tac, Żelaz** do prasowania bielizny, na węgle, **Grajcarków, Kłódek, Łyżew, Narzędzi** dla szewców, **Żelaz** do hebli, **Szrubsztaków, Kowadeł, Stali angielskiej, Ośników, Świdrów, Szrub, Kluczy prasowanych i Toczaków. Krakowskie-Przedmieście Nr 89.** 4001

STRUNY WŁOSKIE I NIEMIECKIE.

ABONAMENT NUT. ABONAMENT NUT.

SPECJALNY SKŁAD NUT I INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

GUSTAWA LEWI

w Warszawie, Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyzkiej.

poleca w wielkim wyborze

NUTY i wszelkie instrumenta, jak:

SKRZYPCE, ALTÓWKI, WIOLONCZELLE, CYTRY, GITARY, MANDOLINY. — KORNETY, PUZONY, WALTORNIE, FLETY, KLARNETY i wszelkie inne instrumenta dęte.—**HARMONIE** ręczne z metodą w kilkudziesięciu gatunkach.—**OKARINY** z metodą.—Flageolety.—**POZYTEWKI DLA PTAKÓW.—KATARYNKI POKOJOWE DLA DZIECI.—TRĄBKI SYGNAŁOWE**, Nowego Systemu dla stróżów nocnych, leśniczych, straży ogniowej ochotniczej i t. p.

FISHARMONJE, FLETHARMONJE.

SKRZYNIE SAMOGRAJĄCE od najmniejszych do największych, z **CYTRĄ, DZWONKAMI**, z ulubionemi sztukami i motywami **POLSKICH KOMPOZYTORÓW.**

ARISTONY grające dowolną ilość sztuk za pomocą korby, **SZTUK PRZYGOTOWANYCH PRZESZŁO TYSIĄC STO.**

ALBUMY, NESSESERY, DOMKI do cygar i wiele innych przedmiotów z muzyką.

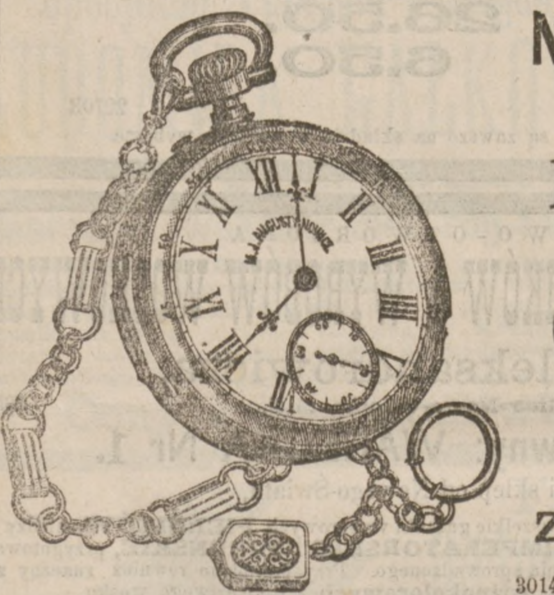
Ceny nader umiarkowane.

Katalogi nut i cenniki instrumentów wysela na żądanie franco, bezpłatnie. 2892R

KALAFONJA PARYZKA I INNE PRZYBORY.

Smyczki i futerały do skrzypiec.

Metronomy i papier nutowy.



Największy w kraju Skład Zegarków

ORAZ

Magazyn Wyrobów Jubilerskich

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

Krakowskie-Przedmieście № 9, róg Królewskiej,

poleca na

GWIAZDKĘ

Wielki wybór różnorodnych Zegarków

od najtańszych do bardzo bogatych,

oraz najnowszą biżuterję

złotą, srebrną i brylantową.

3014r Ceny najniższe.

L. Zglinicki & Weiss.

Z powodu zmiany interesu **WYPRZEDAŻ po cenie kosztu.**

Nożyczki. Scyzoryki. Noże kuchenne. Łyżwy Amerykańskie. Obroże dla psów. Grajcarki. Wyżymaczki. Młynki do kawy i pieprzu. Żelazka do prasowania. Zamki i Zatrzaski. Kłódki. Moździerze. Wieszadła. Zawiasy. Maszynki do herbaty i kawy. Ostrogi. Dzwonki. Latarnie. Reiscejgi. Okucia i gwoździe meblowe. Ameryk. przyrządy do rolet. Wagi stołowe i ciężarki. Toporki. Dziadki do orzechów. Kubły do węgli i koksu. Miary bukszpanowe taśmowe i różniczkowe. Widły. Łopaty. Grabie. Narzędzia do rzemiosł i inne przedmioty w zakres interesu wchodzące.

Z powodu zmiany interesu **WYPRZEDAŻ po cenie kosztu.**

ul. BIELAŃSKA № 5. 3019R

NA ŚWIĘTA!

Sprzedaje się w Sklepie przy ulicy Dzikiej № 4, **Cukier rąbany najlepszy** po 16 kop. funt, w kostkach 15 kop. i **Towary Kolonialne** po cenach umiarkowanych, z czem poleca się szanownej publiczności. 3994

Brounstein.

CUKIERNIA

F. DAUKSZ, 3938

Bielańska róg Długiej Nr 18,

poleca **Strucle** znane ze swej dobroci w różnych gatunkach, funt kop. 25 i 30. **Cukry deserowe** kop. 50. **Karmelki** kop. 35.— **Pierniki wyborowe.** — Osobom biorącym za rubla, odstępuje się rabat i wielki wybór **Cukierków do choinek**, po cenach jaknajniższych. — Z szacunkiem **Fr. Dauksz.**

Do Magazynu

Władysława Holmberg,

Krakowskie-Przedmieście № 19,

3992 nadeszły oczekiwane kaftaniki

„JERSEY"

w wszelkich kolorach; między innemi balowe, jako to: crême, różowe i niebieskie, po cenach umiarkowanych.

TANIO, SZTUCZNE

PALMY, ARALIE, FILODENDRONY

i inne rozmaite rośliny, oraz

KWIATY PARYZKIE,

NOWY-ŚWIAT 24, pomiędzy Smolną i Foksalem.—Baranowska. 3038

Z powodu wyjazdu do wynajęcia w każdym czasie

LOKAL,

z pięciu pokojów, przedpokoju, pokoju dla służby, łazienek i kuchni, elegancko umeblowany, ze wszelkiemi sprzętami, na kwartał lub czas dłuższy. — Wiadomość: Szpitalna № 1, u Szwajcara. 3984

TANI Magazyn Bławatny

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca na GWIAZDKĘ, wielki wybór towarów i to po cenach zniżonych; pomiędzy któremi wiele resztek, z których jedna partja będzie sprzedawana podług następującego

Cennika:

20 łokci Cornelia w kratkę, rs. 3.

20 łok. Braganza w kratkę, rs. 4.50.

20 łok. Streeps kolory gładkie, rs. 4.

20 łok. Diagonale jaspé rs. 4.50.

20 łok. Lasting troché rs. 5.

W każdą Niedzielę i Święto, aż do Świąt Bożego Narodzenia, Magazyn, od południa będzie zawsze otwarty. 2926r

Administracja Piekarni Krakowskiej

Pańska Nr 11.

ma honor zawiadomić, że na nadchodzące święta wypieka wyborowe strucle wszelkiego gatunku.

Zamówienia robić można we wszystkich sklepach Piekarni Krakowskiej i w Kantorze przy ulicy Pańskiej № 11. 4006

NA GWIAZDKĘ!

Polecam Szanownej Publiczności Wyroby Złote i Srebrne po cenach umiarkowanych.

Ulica Sto-Krzyzka № 16, wprost Gmachu Pocztowego.

JUBILER

Antoni Popielewski.

Dach szklanny

w żelaznej oprawie, zdatny dla fotografów, do sprzedania. Wiadomość: **Nalewki 5**, u właściciela. 3017R

PARYŻANKA

młoda, wykształcona, przybyła na swój koszt do Warszawy, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1a. 3076

Świeży transport

Cygar Hawańskich,

Marki Capitana

Benito Suarez Bocka

i inne renomowane, nadszedł do składu

L. GAGACKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście № 9, róg Królewskiej (dom d. Bajera). 3030R

Dnia 18-go b. m., o godzinie 8-mej rano, z domu pod № 10, mieszkania 9, przy ulicy Karmelickiej, wybiegła i zaginęła

SUCZKA CZARNA

średniej wielkości,

z długim, czarnym włosem. Kto ją odprowadzi pod powyższy adres, otrzyma rs. **3.** 4012

Zakład Wyprzedaży i Kupna

B. Korpaczewskiego,

Nowy-Świat 42.

Wyprzedaje: 1) Suknie, okrycia, chustki, damskie mało używane. 2) Ubrania męzkie. 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzy, szkła, materje, zegary itp. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

KLOZETY

bezwonne pokojowe,

zastosowane do bezwonnego proszku z fabryki „Otwock," własnego wyrobu, prostą i trwałą mechaniką nie wydają najmniejszego odoru, **wyrabia fabryka Lamp, Latarń i wyrobów Metalowych**

F. Trelle,

Nowy-Świat Nr 76,

jako też do nabycia v kantorze głównym: **ul. Prosta № 6 i Rudnicki i S-ka, Senatorska № 6** 2787r

ACETERYN

wyniszczający raz na zawsze ODCISKI i BRODAWKI

wynalazku **Witolda Czajkowskiego Aptekarza w Moskwie**, w większych pudełkach rs. 1, w mniejszych po kop. 60.—**Skład** główny i detaliczny w **Magazynie Winiarskiego. Nowy-Świat 62**, oraz w **Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach.** [illegible]

Nauka i wychowanie.

Potrzeba osoby na demi-place, posiadającej języki, muzykę. Żurawia № 33, m. 7. 19175

Nauczycielka znająca muzykę i język francuzki, poszukuje mieszkania z życiem za zajęcie się dziećmi. Ulica Elektoralna № 30, mieszkania 20. 2988

Z pozwolenia władzy szkolnej, uczeń wyższej klasy filolog., życzy przyjąć kondycję. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod słowem „Faust.“ 19157

Nauczycielka z patentem, poglądową metodą ucząca, ma parę godzin wolnych. Złota 2B. mieszkania 16. 19317

Oficer wyższej broni przygotowuje do szkoły junkierskiej i do egzaminu na wolnowstępujących 3-ej i 2-ej kategorji. Senatorska № d. 4, m. 5, (naprzeciwko szkoły junkierskiej). 19348

Młoda wykształcona niemka, która ukończyła szkołę freblowską (Kindergarten) w Wiedniu, życzy sobie udzielać lekcyj na godziny. Wiadomość: Senatorska 22, w sklepie p. Sameta. 19303

Student uniwersytetu, praktyczny w wykładaniu, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ul. Chmielna № 1, m. 25. 19328

Nauczycielka języka francuzkiego może otrzymać pokój z usługą i opałem, od Nowego-Roku, za dwie godziny dziennego zajęcia. Wiadomość: Elektoralna № 15, m. 12.

Student uniwersytetu posiadający języki: francuzki, niemiecki i angielski, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Kiosk, wprost Trębackiej. 19088

Nauczycielka muzyki ze świadectwem instytutu i poważną rekomendacją, poszukuje lekcyj. Adresy uprasza się składać przy ulicy Zielnej pod № 12a, m. 12. 19005

Student uniwersytetu z upoważnieniem od władzy i kilkoletnią praktyka poszukuje lekcyj. Złota № 12, m. 22. 19267

Od Nowego Roku poszukiwany guwerner doświadczony na wieś, celem przygotowania ucznia do 5-tej klasy gimnazjalnej. Bliższe określenia udzielone będą: ulica Chmielna 13a, 2-e piętro, mieszk. № 5, rano do 11-ej po południu od 4-ej do 5-ej. 2995

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 k. 60, (pocztą rs. 2 k. 90). Oddzielnie kurs niższy k. 60, (pocztą k. 70), kurs wyższy rs. 2, (pocztą rs. 2 k. 20). Metoda angielska k. 75, (pocztą k. 85). Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 2553

Stancja z utrzymaniem, dla 2-ch panienek, przy porządnej rodzinie. Na żądanie konwersacja języków i fortepian. Hoża 6, m. 8.

Potrzebna niemka na demi-place. Marszałkowska № 67 domu, mieszk. 14. 18687

Miss Wake. Rodowita angielka upoważniona od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (Marszałkowska 38, mieszk. 7), lekcje zbiorowe, konwersacji i na godziny.— Wiadomość: codziennie od g. 2—4 po połud.

Udzielam lekcje fortepianowe w domu, na mieście; tamże paryżanin udziela konwersacji. Hoża 5, mieszkania 45. 18525

Dla wspólnej nauki z własnemi dziećmi, przyjmuję kilka panienek różnego wieku, dobrze wychowanych. Języki obce wysoko stoją. Potrzebne są na stałe: francuzka i niemka. Chmielna 26, mieszk. 7. 18702

Guwernantki posiadające muzykę, znajdą pomieszczenie. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pedagogiczne, Dąbrowska i Marek.

Potrzebny student na stałe. Świętokrzyzka № 23, mieszk. 15, od godz. 6—8. 19297

Stancja dla uczniów z wszelkiemi dogodnościami. Tamże lekcje muzyki od osoby posiadającej patent instytutu. Złota № 3, m. 8.

Potrzebna bona niemka nie mówiąca wcale po polsku, do dwojga małych dzieci. Wiad. od 11 do 3 po południu, hotel Victoria № 49.

Bona z Genewy, młoda, guwerner polak, ewangelik młody, mający upoważnienie, świadectwa, poszukują miejsc. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pedagogiczne. Dąbrowska i Marek. 19349

Stancja dla uczniów w bliskości pensji p. Górskiego, Pankiewicza i szkół rządowych. Dozór męzki i korepetycje w miejscu. Zielna № 7A, dom Wernera, stróż wskaże. 19386

Potrzebna zaraz bona niemka. Świadectwa wymagane. Leszno 28, m. 11. 19411

Młody człowiek, rosjanin życzy udzielać lekcyj ruskiego, matematyki i może przygotować do szkoły realnej, lub kandydatów. Elektoralna № 10, m. 14. 19431

Żądaną jest bona niemka, inteligentna, zaraz lub od Nowego Roku. Ul. Leszno № 18, stróż wskaże. 19401

Były nauczyciel szkół rządowych, życzy sobie przyjąć czynność w domu obywatelskim, dla przygotowania uczniów do klas gimnazialnych. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma dla Kowalewskiego. 3022

Posady i Prace.

Grand Journal de Mode Paris demande représentants. S'adresser „Journal“ poste-restante Paris. 3001

Kelner który przez 8 lat pracował na dworcu kolei, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość: biuro prośb, Podwal № 9. 19220

Osoba w średnim wieku znająca się na gospodarstwie wiejskiem, na kuchni, na nabiale, na praniu, prasowaniu, poszukuje miejsca zaraz w Królestwie lub Cesarstwie. Adres Nowy-Świat № 68, mieszk. 12. 19166

Dymisjonowany urzędnik rządowy, mogący przedstawić jaknajchlubniejsze świadectwa tak byłych naczelników jako też i poważnych osób prywatnych, człowiek pojedyńczy, lat 34, znający doskonale język rosyjski i dokładnie obeznany z czynnościami wszelkich dekasterji rządowych, jako to: sądów, biur akcyznych i t. p. poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do kantoru Kur. War. pod lit. J. H. 19154

Gospodyni potrzebna na wieś, zgłaszać się mogą tylko osoby znające się doskonale na gospodarstwie i opatrzona w chlubne rekomendacje. Elektoralna № 31, m. 3. 19351

Osoba z dobremi rekomendacjami, znająca się na gospodarstwie miejskiem, oraz na praniu, prasowaniu i naprawianiu bielizny, potrzebną jest do zarządu domu w Warszawie. Wiadomość w handlu płócien i bielizny A. W. Wilczewskiego, Nowy-Świat № 55, pomiędzy godziną 1-ą a 3-ą. 3010

Potrzebny strzelec kawaler, znający dobrze służbę pałacową i strzelecką. Wiadomość u portjera hotelu Brühlowskiego. 19153

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca, do zajęcia się całym domem, do osoby wiekowej lub małżeństwa w wieku. Adresy proszę składać pod lit. M. L. w kiosku obok Kopernika. 19295

Zdolna sklepowa, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca od Nowego Roku. Wiadomość: ulica Elektoralna № 28, w składzie nafty kaukazkiej. 19287

Ogrodnik opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje od jakiegobądź czasu stosownego miejsca. Oferty proszę składać: ulica Marszałkowska № 4, mieszk. 31. 3002

Uczeń aptekarski po przebytej półtora roku praktyce, poszukuje miejsca od 1 Stycznia 1855 r. za wynagrodzeniem. Wiadomość u Żdżarskiego w Pińczowie, gubernji Kieleckiej.

Potrzebny lokaj, wieku starszego, znający służbę, z dobremi świadectwami, z większych domów. Bracka № 12. wiadomość u rządcy.

Potrzebna od Nowego Roku służąca, tylko z dobremi rekomendacjami, któraby umiała prać, prasować i gotować. Warecka № 1. mieszkania 4, zastać można do 12 w południe i od 4 do 6 wieczorem. 19322

Ślusarz monter zna rysunki i kotlarstwo, z wszechstronną znajomością swego fachu, z dobremi świadectwami, z pierwszorzędnych fabryk, poszukuje stałego zajęcia. Oferty uprasza składać w kantorze tegoż pisma pod adresem „Monter.“ 3003

Gorzelany doświadczony, samotny, który już kilka gorzelni poprawiał, na co ma rządowe i prywatne świadectwa, pragnie przyjąć posadę. Wiadomość: ulica Niecała № 6, mieszkania 7. 17525

Uczeń aptekarski z $1\frac{1}{2}$-roczną praktyką, obeznany z czynnością miejską i wiejską, poszukuje miejsca na prowincji zaraz lub od Nowego-Roku. Łaskawe oferty z podaniem warunków, proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. N. S. Z. 18670

Tłómaczenia z francuzkiego i niemieckiego na ruski i polski, lub odwrotnie przyjmuję. Ulica Wspólna № 28 nowy, m. 3. 19172

Wdowa po b. urzędniku bez familji, życzy sobie objąć obowiązek w dużym domu, do zarządu, dzieci, krawieczyzny. Stara Praga, ulica Wołowa № 252a, m. 8, wiadomość u stróża. 19173

Lekarz pożądany jest do osady Brzesko w Proszowskiem, gub. Kielecka. Wiadomość na miejscu w aptece. 19392

Rządca gospodarczy, z długoletnią praktyką i dobremi rekomendacjami poszukuje administracji większych dóbr. Oferty proszę nadesłać pod adresem: Frydrychowicz, Poznań, ul. Wielka Rycerska № 6. 18804

Inkasent z kaucją 100 rs. potrzebny. Informacja: Piekarska № 1, w kawiarni, od godziny 12 do 2 po południu. 19376

Subjekta potrzeba do składu wódek, pierwszeństwo mają z kaucją. Wiadomość: ulica Chmielna № 35, pod firmą Mokiejewskiego.

Potrzebny jest oficjalista, obeznany z gospodarstwem rolnem, na pisarza prowentowego lub ekonoma, z kilkoletniemi dobremi świadectwami. Wiadomość: ul. Twarda № 28, mieszkania 2. 3020

Kucharz dobrze znający swój fach, życzy zająć obowiązek w Królestwie lub w Cesarstwie, czy to na ktorym z pierwszorzędnych foksali, czyli też gdziekolwiek w restauracji lub hotelu. Bliższa wiadomość w kuchni hotelu Europejskiego. 19415

Osoba znająca krawieczyznę, krój, poszukuje miejsca, do wyręczenia pani lub za bonę. Ulica: Aleje Jerozolimskie № 32, mieszkania 18. 19426

Potrzebni są ludzie, do sprzedawania obrazów, z małą kaucją. Długa 10, m. 48. 3021

Panna do upinania sukien potrzebną jest zaraz, do magazynu S. Lulla, et Comp. Długa 17, za dobrem wynagrodzeniem i całodziennem życiem. 19447

Jeometry poszukuje zajęcia pomocnika. Adres: B. Ł. Hoża № 17E. 19418

Potrzebny jest subjekt, do składu wódek z kaucją. Wiadomość: Leszno, róg Żelaznej № 73. 19409

Buchhalterka ukończywszy kurs nauki buchalterji podwójnej i pojedyńczej, znająca także język niemiecki, poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kur. War. pod lit. A. 28. 19385

Potrzebną jest niańka, niemka młoda, w rodzaju bony. Wiadomość: Orla № 5, mieszkania 1. 19444

Potrzebna od Nowego Roku panna służąca, umiejąca dobrze szyć w ręku robótki, trochę krawieczyzny, znająca się na kuchni, praniu i prasowaniu bielizny męzkiej. Wiadomość: Chmielna № 44, u właściciela domu, między godziną 11-tą a 2-gą. Świadectwa, lub rekomendacja wymagana. 19440

Kupno i sprzedaż.

Czapki męzkie sukienne, radzimy najkorzystniej kupić u W. Truchlińskiego. Marszałkowska 65. 2976

Cylindry ostatniej mody paryzkiej, pięknie wykończone, po rs. 7.50, 6.50 i 5.50, poleca magazyn W. Truchlińskiego. Marszałkowska 65. 2978

Krawaty nadzwyczaj piękne, poleca bogaty wybór magazyn kapeluszy i czapek Truchlińskiego. Marszałkowska 65. 2977

Szafa używana za rs. 16. Ulica Leszczyńska № 12. 19432

Żyrandol na 25 świec do sprzedania. Ulica Sienna № 3. mieszkania 4. 19430

Stół dębowy duży jadalny, do sprzedania tanio. Ulica Elektoralna № 5, wiadomość u stróża. 19441

Halki od rs. 1 kop. 50; futra pół-błamy od rs. 12; karakuły po rs. 5 kop. 50. Twarda № 9a, mieszkania 32. 19423

Żyrandol o 15 świecach, 2 kandelabry po 5, lampa majolikowa bardzo ładna, salopa lisy czerwone, do sprzedania. Nowy-Świat 55, stróż wskaże. 19422

Masło świeże i solone. Ulica Chmielna 11, mieszkania 1. 19405

Maszyna do szycia Whelera i Wilsona do sprzedania. Nowolipie № 76, m. 3. 19412

Do sprzedania dorożka zdatna na powóz na wieś. Ulica Nowowiejska № 7. 19413

Futro niedźwiadki młode, bardzo ładne, na osobę dobrego wzrostu, do sprzedania.— Wiadomość w kantorze hotelu Niemieckiego.

Tanio! Salopa i garnitur tumakowy, zostawiono do sprzedania u p. Rother kuśnierza, ul. Bielańska № 5, oraz maszyna do szycia. Nowogrodzka 25, mieszkania 7. 19427

Na gwiazdkę dla dzieci! Jest do sprzedania amatorski koń ogromnej wielkości, bardzo piękny i nadzwyczaj podobny do naturalnego. Ulica Wązka Miła № 11, mieszkania № 5. 19414

Szafa mahoniowa, bardzo mało używana, do sprzedania, za rs. 15. Ulica Warecka № 7, mieszkania 5. 19433

Suknie: biała adamaszkowa z wełną, czarna kaszmirowa i granatowa, elegancki dolman do sprzedania. Nowy Świat 57, m. 7. 19434

Tani a piękny podarunek na gwiazdkę: „Album stalorytów znakomitych galerji,“ t. j.: 25 sztuk najpiękniejszych stalorytów, w złoconej ozdobnej tece rubli 2 kop. 50, w księgarni B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 19435

Do sprzedania: garnitur mebli orzechowych, aksamitem szafirowym krytych, lustro, szafa do bielizny, łóżko orzechowe, z materacem sprężynowym, écritoire i bielizna męzka. Wiadomość: Długa № 16, od 1-ej do 3-ej. 19421

Ważna wiadomość na czasie!! Z powodu zwinięcia interesu urządzoną została zupełna wyprzedaż, trwająca tylko do Nowego-Roku, jako to: ksiąg buchhalteryjnych w różnych wielkościach; ksiąg kopjowych, notesów, kajetów, materjałów piśmiennych i rysunkowych, oraz galanterji, albumów, pugilaressów, portmonetek i t. d., wszystko to po cenach niżej kosztu, sprzedaje skład papieru, Tłomackie № 9. 3025

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykowanych nizkich cenach, o czem na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez sień w podwórzu.

Salopa podbita pięknemi lisami, maszyna do szycia Wheelera Wilsona tanio do sprzedania. Zielna 7, mieszk. 14. 19448

Seter irlandzki trzy-miesięczny do sprzedania, wysokiej krwi, po psach przywiezionych z Anglji; tamże dubeltówka Lankastra № 12, wytwornej roboty i doskonałego strzału do sprzedania. Bracka № 12, stróż Paweł wskaże. 19449

Jest do sprzedania: suknia ciemno-wełniana, aksamitem wytłaczanym przybrana, spódniczka, stanik zaś cały aksamitny. Obejrzeć można codziennie, przy ulicy Królewskiej № 41, mieszkania 10, w oficynie prawej, 1-e piętro. 19399

Dwa srebrne kandelabry, wyrobu Malcza, próby 12-ej i dwa garnitury mebli czarnych dębowych, bez wybicia, są do sprzedania Nowolipie № 13, mieszk. № 7. 19277

Pianino nowe, czarne, do sprzedania za przystępną cenę. Śliska № 16, m. 2. 19218

Futro lisy kryte jedwabiem, suknia czarna jedwabna, kołnierz i mufka tumakowa, kredens dębowy z piękną rzeźbą, lustro i żardinjerka, do sprzedania tanio. Hoża № 10, mieszkania № 10. 19226

Lombardowe kwity, złoto, srebro kupuje. Solna № 12, mieszk. 6 19207

Para psów taksów (pies i suka), oraz kartuznica myśliwska, do sprzedania. Mokotowska № 12, m. 25. 19162

Do sprzedania stół dębowy okrągły na 20 osób. Ulica Solec № 67, wiadomość u stolarza. 19150

Meble z 3-ch pokojów, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Hoża 14 lit. B, mieszkania 11. 19195

Meble do sprzedania za b. przystępną cenę, dwa garnitury mebli rypsem krytych, szafy, szafki do bielizny, łóżka, biurka, biblioteki, kredensy, umywalki. Ulica Hoża № 15, u stolarza. 18857

Na Gwiazdkę ozdoba pokojów! Oleodruki w ramach i bez, wielki wybór, bardzo tanio. Obrazy przyjmują się do oprawy. Długa № 10, mieszkania 48. 2958

Czapki barankowe „Karakuły,“ prawdziwe, poleca magazyn W. Truchlińskiego. Marszałkowska № 65. 2814

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, kredens dębowy, rzeźbiony, szafy masiv orzechowe, tualeta, umywalka, łóżka, biuro, biblioteczki, szeslong, stół jadalny, kredens orzechowy, stolik do samowaru, konsolki do kart, garnitur francuzki, firanki, lustra, tremo. Ulica Twarda № 6, od frontu, pierwsze piętro. mieszk. 8. 19338

Para łóżek jesionowych na orzech, fasonem greckim, zupełnie nowe. Krzywe-Koło 14, stróż wskaże. 19289

Bardzo tanio! Garnitur mebli, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół, w aksamit kryty, orzechowy i kanapka cała kryta. Ulica Śliska № 8, u tapicera. 19299

Kwity lombardowe kupują się pomiędzy g. 2 a 4. Leszno № 37, mieszk. 9. 19313

Fortepian Hoffera nowy, umeblowanie sprzedaję niedrogo. Hoża 5, mieszk. 45. 19271

Meble wyprzedają się, garnitury używane kozetki rozmaite po cenach nizkich, Bielańska № 8. Do wynajęcia z meblami pokój i kuchnia. 18883

Fortepian! prawie nowy, do sprzedania za rr. 350. Marszałkowska 48, stróż wskaże.

Krawaty męzkie najświeższych modeli, b. eleganckie, sprzedają się po nader nizkich cenach. Nowy-Świat 18, mieszk. 13. 18978

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania różne nowe meble, wyściełane. Nowy-Świat № 44, mieszkania 3. 19222

Mebli garnitur mało używany, urzędowej roboty, szeslong, foteliki i kozety bardzo tanio są do sprzedania. Trębacka № 1, u tapicera. 19344

Garderoba damska jest do sprzedania. Ul. Sosnowa № 1a, mieszkania № 8. Wiadomość od godz. 12—3. 19323

Do sprzedania: w magazynie ubiorów męzkich E. Sameta, w Warszawie, Senatorska 22, Rotunda damska, zupełnie nowa, podbita czarnemi lisami, pokrycie jedwabne. Tamże nabyć można szlafroki damskie, od rubli 5. 19302

Dla amatorów, strzelba kapiszonowa, z 2-ma parami luf, firmy Nowaka w Pradze, misternie odrobiona, ze szkatułą palisandrową i przyborami. Widzieć można w fabryce broni Sosnowskiego. Krakowskie-Przedmieście 40. 3005

Do sprzedania katarynka harmonijna, stanowi rozrywkę dla dzieci, starożytne lustro tremo mahoniowe, łóżeczko rozsuwane. Ulica Leszno № 9, m. 18. 19107

Futro niedźwiedzie w dobrym stanie, maszyna nożna i filtr, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszk. 5. 19122

Miód lipiec w najlepszym gatunku, nadesłany do sprzedania. Krakowskie - Przedmieście № 6, mieszkania 5. 19121

Do sprzedania 2 szafki dąbowe na mat, do bielizny. Wspólna № 18. stróż wskaże.

Książki, ryciny, dawne monety i wszelkie starożytności kupuje, po cenach dla sprzedających jak najkorzystniejszych antykwarjat Cezarego Wilanowskiego w Warszawie. Ulica Bracka № 7. 19215

Meble salonowe rzeźbione, garnitur czarny i orzechowy, bibljoteka, biuro, fotel, urządzenie ozdobne jadalnego pokoju, masiv dębowe, kolumny, żardinierki, łóżka, umywalka i inne meble, tremo, lustra, firanki z 5-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszk. 9, 4-ty dom od Marszałkowskiej, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 19233

Skrzypce włoskie wysokiej wartości, do sprzedania zabezcen. Plac Warecki 14, w kasie zalicz. 19090

Salopa z pięknych lisów, jedwabiem kryta i z oposum wełną kryta, ani razu nie noszone, nie wcinane, do sprzedania dla osoby dobrej tuszy i średniego wzrostu. Wspólna № 16, stróż wskaże. 18983

Meble, stary garnitur mahoniowy duży, do sprzedania tanio. Plac Warecki № 14, w kasie zalicz. 19089

Meble używane, rozmaite, tanio, sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, kasy, fortepiany. Makow. Solna 8. 18796

Fortepian mahoniowy, półsiódmej oktawy, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 130. Ulica Drewniana № 3. 19264

Fortepiany nowe i używane, sprzedaż, zamiana, kupno. Leszno 19A, fabryka fortepianów. 18713

Fortepian Blütnera 325 rubli, oraz Wina Węgierskiego i francuzkiego kilkaset butelek, niżej kosztu sprzedaje Kosiarski. Żelazna № 34. 2946

Fiki amerykańskie obszerne i nie zniszczone, bardzo tanio. Królewska 3, m. 16. 18930

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 1896

Najtaniej. Obrączki złote dukatowe 94 i 56 próby, oraz reperacje wykończam w kilka godzin. Henryk Juwiler, 59 Nowy-Świat, obok Świętokrzyzkiej, mieszk. 15, 1-e piętro. 2963

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Dla oszczędnych matek. Ubrania dziecinne przeważnie chłopców, w sklepie norymberskim. Bracka № 3, obok Fuksa. 19337

Fortepian zagraniczny, palisandrowy, inkrustowany, krótki, za który fabryka otrzymała złoty medal na wystawie w Wiedniu, drugi Hofera palisandrowy, ozdobny. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 19301

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 18709

Meble do sprzedania z kilku pokojów, razem lub częściowo, bardzo tanio. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszkania 7, prawa oficyna. 18971

Meble do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, otomana, szeslonżek damski buduarowy, fotel duży, z jadalni całe umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, dwie mniejsze do bielizny i ubrania, tualeta damska dużych rozmiarów paryzkiego wyrobu, lustra czarne, stoliki damskie, para łóżek dębowych bogato rzeźbionych, w stylu Ludwika XVI, para łóżek ozdobnych orzechowych, pojedyńcze łóżko orzechowe misternej roboty, stolik do kart, kolumny czarne salonowe, komódki dwie, zegar, obrazy, firanki z gzemsami i rozetami i wiele sprzętów domowych bardzo tanio. Ulica Bracka № 12, u zarządzającego domem. 19141

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble, lustra, tremo, żyrandol, kandelabry, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 27, mieszkania 14, pierwszy dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 19324

Fortepian krótki, czarny, za rs. 150 do sprzedania. Plac Warecki 16a, stróż wskaże.

Dwa lustra wielkie z niskiemi konsolami, garnitur salonowy, kresełka fantazyne, jardinierka, kredens, stół, — krzesła dębowe, — łóżka rzeźbione, — tualeta, — umywalnia wielka, klęcznik, biurko damskie, dwie szafy do ubrania i bielizny, łóżko pojedyńcze wytwornej roboty, szeslong, biurko, biblioteczka, lampa wielka salonowa, kolumny z kandelabrami, bardzo tanio do sprzedania. Sienna 3, meszkania 4. 19394

Fortepian Hoffera, inkrustowany, Bösendorfera, Shala, Bucholtza, do sprzedania, wszelką reperację, strojenia, przyjmuje Biernacki, Krucza 21, róg Alei Jerozolimskiej.

Specjalna fabryka krawatów i szelek zaopatrzona w Znaczny wybór i sprzedaje takowe detalicznie po cenie fabrycznej tuzinowej. Świętokrzyzka № 2, róg Nowego-Świata.

Pinczera rasy bolońskiej ktoby miał do sprzedania, raczy zostawić swój adres na Chmielnej № 9. w dystrybucji. 19354

Jest do sprzedania szal biały jedwabny, haftowany ręcznie, prawdziwy chiński. Cena rs. 300. Można go obejrzeć w redakcji Tygodnika Mód. Widok № 3. 19424

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wzięcia właściciela do wojska. Ogrodowa 5.

Potrzebnem jest rs. 1,500 zaraz, gwarancja jak najpewniejsza. Zgłosić się: Elektoralna № 29, mieszk. 8. 19395

Traktjernia z kawiarnią otoczona jest fabrykami, z produktami zimowemi, utensyljami kuchennemi, sprzedaję skutkiem słabości. Leszno № 67. 19043

Sklep korzystny, wiktuałowo-dystrybucyjny, do sprzedania. Leszno № 21. 2935

Człowiek inteligentny z kapitałem 2,000 rs., może wstąpić do współki do interesu koncesjonowanego, zapewniającego świetne korzyści, bez riziko, z zapewnieniem kapitału. Wiadom. w biurze prośb: plac Krasiński № 3.

Rs. 1,500 do 3,500, potrzebną jest pożyczka na rok jeden, procent dobry, gwarancja hypoteczna wszelka. Wiadomość: ulica Leszno № 18, mieszk. 16, zrana od g. 9—12.

Sklepik wiktuałów do sprzedania za rs. 60. Ulica Pańska № 51. 19330

Handel wiktuałów jest do sprzedania z powodu słabości. Ulica Pańska № 44. 19290

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Piękna № 21. Tamże jest pokój przy familji.

Magle sprzedaję, wydzierżawiam. Wronia 3c, wiadomość: Hoża 5, mieszk. 45. 19073

Do odstąpienia kawiarnia na korzystnych warunkach. Bracka № 8. 18990

Kawiarnia do odstąpienia wraz z bilardem, na dogodnych warunkach, w miejscu handlowem, gdzie w każdą niedzielę przebywa kilka tysięcy ludzi, naprzeciw gimnazjum realne, około 500 uczniów. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 19058

Kawarja-restauracja za 200 rs. do sprzedania zaraz. Chłodna 37. 19205

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Jasna № 1. 19159

Kawiarnia z wypiekiem ciast, egzystująca od lat kilku w dobrym punkcie, z arystonem, muzyka, na którym można wygrać 300 sztuczek. Urządzona z gustem, z całym kompletnem gospodarstwem, lub też piec do wydzierżawienia do wypieku ciast na święta, oraz piec żelazny lany salonowy, antyk, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w kiosku róg Leszna i Rymarskiej. 2923

Jest do odstąpienia restauracja, za nizką cenę. Wiadomość: Chłodna № 36, u właściciela. 19279

Sklep dystrybucyjny z materjałami piśmiennemi, do odstąpienia za przystępną cenę.— Chłodna № 8. 19198

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Żurawia № 19. 19197

Jest do sprzedania w dobrym punkcie sklep towarów kolonjalnych, dobrze procentujący. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.

Sklep wiktuałów do sprzedania na pryncypalnej ulicy, bardzo tanio. Wiadomość w sklepie wiktuałów: Chmielna № 13B. 19216

Do interesu przemysłowego potrzebny jest wspólnik z kapitałem 15,000—20,000. Gwarancja hypoteczna. Wiadomość: Podwal № 9, biuro prośb. 19213

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania sklep spożywczo-galanteryjny, w dobrym punkcie, elegancko i dobrze zaopatrzony, za 850 rs. Wiadomość: Królewska № 25, w sklepie p. Zajdlitza. 19204

Mając stałe zamieszkanie i stosunki w Rosji, życzyłbym przyjąć agentury Charków, Rostów n/D., Taganróg. Adres: Chłodna № 62, mieszkania № 5. 19408

Kapitał rs. 15,000 jest do umieszczenia na 1-szy № hypoteki miejskiej po towarzystwie na domu w środku miasta znajdującym się, od dnia 3-go Lutego 1885 r., lub od 1-go Kwietnia tegoż roku. Oferty składać proszę w kantorze Kur. Warsz. pod lit. E. J. 19417

Do sprzedania w Sosnowcu plac pod budowę domu. Wiadomość u właściciela A. Pogonowskiego. 19442

Sklep wiktuałów do sprzedania, warunki dobre. Wilcza № 11. 19446

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia handel wiktuałów, po części sprzedaż ciast, za przystępną cenę i obok tego jest biurko, sześć krzeseł, kanapa, dwie tace i różne rekwizyta. Ulica Bednarska № 8, wiadomość na miejscu.

Rs. 4,000 do ulokowania na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie, albo bezpośrednio po pożyczce Towarzystwa Kredytowego, żądaną jest ewikcja na wypadek kosztów procesu. Wiadomość u adwokata przysięgłego Wiktora Hausbrandt, Długa № 30, (dawniej 26), między 5-tą i 7-mą wieczorem. Tamże wiadomość o licytacji, na kopalnię wapna w Sulejowie, na wygodnych warunkach. 19420

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Chmielna № 14 nowy. 19407

Lokale.

Dwa pokoje na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 19350

Wspólna № 7, do wynajęcia obszerny frontowy pokój, umeblowany, parterowy. 19183

Do wynajęcia od 8-go Stycznia 1885 r. dwa pokoje z meblami na 1-m piętrze, jeden z osobnem wejściem w oficynie, a drugi od frontu dla przyzwoitej kobiety, przy familji. Marszałkowska 73, stróż wskaże. 19312

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Stycznia 2 pokoje z meblami, samowarem, opałem, obsługą i 3 pokoje ze zlewem i wodociągiem. Elektoralna № 45a. 19335

Do odstąpienia zaraz pół sklepu dla kobiety. Wiadomość w fabryce ram p. Wysockiego. Ulica Nowy-Świat № 19. 19292

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia mieszkanie składające się z 5-ciu pokojów, kuchni i wanny, na 1-m piętrze, przy ul. Mokotowskiej pod № 15, mieszkania 10. Wiadomość na miejscu. 19298

2 pokoiki ciepłe, umeblowane, z osobnem wejściem, dla porządnej osoby, do wynajęcia w każdym czasie. Żurawia № 33, dom Berendta. 19305

Pokój ze wspólnym przedpokojem, bez mebli, z całem utrzymaniem, 30 rs. miesięcznie, dla przyzwoitej kobiety. Plac Warecki № 16, mieszkania 5. 19055

Tanio pokoje umeblowane: 1, 2, 3, 4 z kuchnia, łazienką i usługą, lub pojedyńczo. Wiadomość: Włodzimierska № 2 (bez litery), mieszkania 6. 2931

Do wynajęcia od Nowego-Roku jeden lub dwa pokoje z meblami lub bez. Nowy-Świat № 44, mieszkania 3, 1-e piętro. 19221

2 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia zaraz, 1-e piętro od frontu.— Chmielna, Marszałkowska 26. 19208

3 lub 2 pokoje, od frontu, na 1-m piętrze, razem lub osobno, z meblami lub bez, do wynajęcia przy familji.—Tamże szopy męzkie i różne sprzęty do sprzedania. Chłodna 8, mieszkania 3, o 10 rano i 3 po południu. 19195

Pokój z osobnym wchodem, na 1-m piętrze, z meblami, opałem i usługą, do najęcia od Nowego-Roku. Wspólna 34C, róg Marszałkowskiej. 2986

Pokój ciepły i suchy, z wspól. przedpokojem, z usługą i opałem, może być ze stołowaniem i konwersacją francuzką, dla jednej lub dwóch panienek, nauczycielek i t. p., do wynajęcia od 1-go Stycznia. Hoża 16, m. 11, od godziny 3—6 po południu. 19091

Nowy-Świat № 56. Dwa pokoje umeblowane są do odnajęcia na 1-m piętrze. 19127

Do wynajęcia 4 pokoje i kuchnia, pokoje z meblami podwójne i pojedyncze. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 5. 19123

Pokój z meblami. Chmielna 32 od Marszałkowskiej, mieszkania 7. 19240

Od 1-go Stycznia 1885 r. do wynajęcia sklep z oknem wystawowem, przy ulicy Bednarskiej pod № 19, blizko Krakowskiego-Przedmieścia. 19232

Sklep narożny z mieszkaniem, oraz 2 pokoje z kominkiem i przedpokojem, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość: Ogrodowa № 11, róg Białej. 19284

Pokój dla kawalera przy familji. Marszałkowska 38, mieszk. 7, wiadomość od godz. 2—4 po południu. 18675

Różne lokale i sklepy są do wynajęcia w każdym czasie za przystępną cenę. Wiadomość u rządcy domu. Elektoralna № 13.

Dwa duże salony z meblami lub bez, jeden o 3-ch, drugi o 2-ch oknach, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 32. 2847

Ładny salon i pokój kawalerski, umeblowane, są do wynajęcia od 1-go Stycznia, może być z całodziennem utrzymaniem. Ulica Erywańska № 5, mieszk. 14. 19214

Różne lokale do wynajęcia: z 3, 2 i 1 pokoju z kuchniami, przedpokojami, w cenie 216, 120 i 96 rs. rocznie i sklep; tamże do sprzedania encyklopedja większa Orgelbranda, za rs. 90. Solec, blizko Tamki 42, m. 4. 19202

Mieszkanie dla nauczycielek. Niecała № 8, drzwi 31. 19192

Do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze w oficynie, mieszkanie to może być podzielone na dwa mieszkania mniejsze. Ulica Długa № 16, wprost soboru. 18890

12 rubli miesięcznie pokój umeblowany, z opałem, dla pojedyńczej osoby. Nowogrodzka 20A, mieszkania 8, od frontu.—Tamże do sprzedania palto szopy, z kołnierzem bobrowym i czapką 35 rubli. 19436

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Stycznia 3 pokoje z kuchnią, 1-e piętro, front, № 15 Marjensztadt. 19400

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany z samowarem, usługą i opałem. Chmielna № 11, mieszkania 1, na dole. 19406

Pokój umeblowany jest zaraz do najęcia za rs. 10 miesięcznie. Ulica Nowogrodzka № 1, stróż wskaże. 19416

Suteryny obszerne i widne, z wodociągiem, odpowiednie na magle lub inne przedsiębierstwo, do wynajęcia. Nowy-Świat № 55.

2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, do wynajęcia. Nowy-Świat 55, 4-ty dom od ulicy Świętokrzyzkiej. 3018

2 pokoje, kuchnia, oraz stajnia i wozownia: na konie, na skład lub warsztat, do wynajęcia od 1 Stycznia. Nowy-Świat № 12. 19437

Pokój umeblowany, z widokiem na ogród Krasiński, do odnajęcia dla osoby lubiącej spokój i porządek. Długa № 22, m. 5, oficyna w głębi. 19398

Uwiadomienia rozmaite.

Serengi kauczukowe, wstrzykawki do injekcyj, morfiny, waty, opatrunki, poleca T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2356

Górnoślązak, kandydat medycyny, pozbawiony wszelkich funduszów, przez śmierć swego dobroczyńcy, prosi wspaniałomyślnych rodaków, o pożyczkę 500 rs., na zakończenie nauk. O łaskawe oferty uprasza się pod lit. A. G. 73. Breslau hauptpostl. 2911

Osoba inteligentna, uprasza szlachetnych filantropów o pomoc do odebrania złota od lichwiarzy, zastawionego za 200 rs. Spłacałabym miesięcznie. Ofert w kantorze Kurjera Warsz. 200 19181

Papeterie. Obożna róg Sewerynowa, fabryka papierów listowych ozdobnych i fantazyjnych, kopert, sekretników, monogramów kolorowych, z artystycznem wykończeniem.

Praktyczna gwiazdka. Pończochy, skarpetki, chustki, kamasze. Senatorska 7, obok Roeslera. 19331

Wdowa niezamożna, mieszkająca w miasteczku na prowincji, pragnie oddać swego 8-letniego synka na stancję w Warszawie. Ktoby sobie życzył przyjąć takowego, raczy złożyć adres z podaniem warunków, do biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. S. G. R. 3008

Wigilję kucharz zrobi wystawną; proszę przysłać: Chłodna 37, w restauracji. Tamże gazometr i lampy do sprzedania. 19429

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, na czas dłuższy przed, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskrecja, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Ulica Bednarska № 15. 18404

U akuszerki A. J. są pokoje, dla osób spodziewających się słabości, lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat № 56. 19300

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15, z umieszczeniem dziecka; tamże jest pokój osobny. Ul. Żurawia № 5, mieszkania 7. 19425

Mamka niemka, bez długu, z obfitym pokarmem, życzy do wyjazdu przyjąć obowiązek. Krakowskie-Przedmieście № 12, stróż wskaże. 19209

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 19341

Matka życząca przyjąć dziecko do piersi, może się zgłosić do akuszerki. Ulica Żelazna № 25. 19402

Mamka wiejska z obfitym pokarmem 2-tygodniowym, bez długu. Wspólna № 7, stróż wskaże. 3026

Mamka kompletnie zdatna, z tygodniowym pokarmem jest do wzięcia. Ulica Długa № 25, u akuszerki. 19419

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Elektoralna № 10. 19418

Mamki wiejskie z młodszym i starszym pokarmem. Ulica Chmielna № 33. 19445

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu i 2 z miesięcznym pokarmem. Ulica Stare-Miasto № 16, u akuszerki. 19404

Kobieta porządna, ze świeżym pokarmem, któraby nie miała swego dziecka, a chciała przyjąć do wykarmienia za rs. 18 miesięcznie. Zgłosić do akuszerki W. D., ulica Bednarska № 18. 19428

Za rs. 280 5 pokojów z salonem dużym, przedpokojem, kuchnią, wszelkiemi wygodami do odstąpienia do 1 Lipca.—Tamże różne meble do sprzedania. Nowy-Świat № 19, mieszkania 16. 19410

Chłopczyk jest do wzięcia za własnego, rok mający, wyznania katolickiego. Ulica Hoża № 4, wiadomość u stróża. 19288

Pies chart zabłąkany, młody, maści biało-żółtej, znajduje się przy ul. Chmielnej, pod № 56, mieszkania № 8. 19219

Weksle na imię Marcelego Brun kupuje, lub od zastawców wykupuje. Adresy składać w kantorze Kur. War. pod lit. P. 19326

Zgubiono blankiet od 2,000 do 3,200 rs., na drugiej stronie było żyro Józef Jarecki niema żadnej wartości. Znalazca raczy odesłać na ulicę Dzielną № 10a, do Bera Jareckiego. 19374

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою—Варшава 8 (20) Декабря 1884 г.